



**Wysoka temperatura  
w okresie letnim -  
obowiązki pracodawcy**

## SPIS TREŚCI

---

Wysokie temperatury w okresie letnim	STRONA: 4
Pierwsza pomoc	STRONA: 5
Życie jest tylko jedno – rozmowa z Tomaszem Urbankiem, ekspertem SEKA S.A. oraz strażakiem Piotrem Kabatą	STRONA: 8
Uwaga! Urlop nad morzem – rozmowa z Klaudią Ołownią	STRONA: 12
WOPR & DHL	STRONA: 17
Dron na ratunek? – rozmowa z Marcinem Swystunem, prezesem zarządu Pelixar S.A.	STRONA: 18
Bezpieczna podróż samochodem. Nie tylko na wypoczynek	STRONA: 20
Bezpieczny wypoczynek. Nie tylko latem	STRONA: 22
Staranność i uważność – rozmowa z Wojciechem Klimkiem, członkiem zarządu ds. produkcji FAKRO	STRONA: 24
Biurowa rozgrywka	STRONA: 28
Chillout room – biurowy pokój relaksu	STRONA: 30
Muzyka łagodzi obyczaje i... stres	STRONA: 31
Życie chronione wiedzą – rozmowa z Wojciechem Respondkiem z Prosave.pl	STRONA: 32
Firmy rodzinne – rozmowa z dr Adrianną Lewandowską, prezesem Instytutu Biznesu Rodzinnego	STRONA: 34
Budowa relacji – rozmowa z Maciejem Sztompke, ekspertem strategii i doskonałości biznesowej	STRONA: 36
Szanuj siebie i ludzi – rozmowa z Grzegorzem Turniakiem, inspirującym mówcą, mentorem i wykładowcą	STRONA: 38
Narodziny Państwowej Inspekcji Pracy	STRONA: 40
Z życia SEKA S.A.	STRONY: 42-60

---

### STOPKA REDAKCYJNA

Wydawca: SEKA S.A.  
ul. Paca 37, 04-386 Warszawa  
tel.: 22 517 88 50 / fax: 22 517 88 87  
www.seka.pl, seka@seka.pl  
www.facebook.com/SEKAszkolenia  
Wszelkie prawa zastrzeżone. SEKA S.A.

Redaktor prowadzący: Maciej Mazerant  
Współpraca: Konrad Mroczek, SEKA S.A.  
Korekta: Justyna Muszyńska-Szkodzik  
Okładka: Zdjęcie Cristian Palmer / Unsplash.com

Realizacja: www.pcontent.pl

---



## Szanowni Państwo!

Zachowanie bezpieczeństwa 365 dni w roku, 24 godziny na dobę? Wydawać by się mogło, że to zadanie niewykonalne. Dlaczego niektórzy z nas ulegają przykrym zdarzeniom częściej, a inni rzadziej? Mówimy o pechu, zrzędzeniu losu, ale czy faktycznie to właśnie „los” decyduje o tym, czy jesteśmy bezpieczni? Zdecydowanie nie!

W aktualnym magazynie SEKA pochylamy się przede wszystkim nad zagadnieniami bezpieczeństwa podczas letniego, urlopowego wypoczynku. Zależy nam na promocji dobrych praktyk w tym zakresie, ponieważ bezpieczeństwo na co dzień przekłada się bezpośrednio na prawidłowe postawy i zachowania w pracy. Z drugiej strony procedury, standardy, przepisy, których przestrzegamy w pracy, pomagają eliminować ryzykowne sytuacje, w których człowiek jest głównym aktorem na co dzień. Faktem jest, że nie uregulujemy wszystkiego, ale musimy podejmować działania profilaktyczne oraz edukacyjne, aby człowiek zachował „uwagę” w coraz bardziej skomplikowanej rzeczywistości.

W naszym kwartalniku prezentujemy porady ekspertów, dobre praktyki, przykłady rozwiązań, które mają na celu wspieranie pracowników (również poza ich czasem pracy). Z okazji 100-lecia Państwowej Inspekcji Pracy – skupiamy się na jakości pracy, w tym jakości stanowiska pracy, co ma niebagatelne znaczenie dla bezpieczeństwa.

Jestem przekonany, że najnowsze wydanie naszego czasopisma będzie dla Państwa pozycją, po którą sięgniecie nie tylko w pracy, ale również w czasie wolnym. Zależy nam na tym, aby magazyn SEKA był pismem, które będziecie polecać wszystkim, na których Wam zależy!

prezes zarządu SEKA S.A.  
Maciej Sekunda



Wcześniejsze numery magazynu SEKA  
dostępne są pod linkiem:  
[www.issuu.com/sekamagazyn](http://www.issuu.com/sekamagazyn)

# Wysokie temperatury w okresie letnim

29°C

28°C

27°C

TEKST: Marek Maszewski, główny specjalista ds. bhp  
dyrektor Działu Nadzoru SEKA S.A.

Prawo z zasady nie wyznacza maksymalnej granicznej temperatury w pomieszczeniach pracy, w tym szczególnie w związku z występującymi w okresach letnich upałami (wyjątek dotyczy młodocianych – tu granicą jest 28°C i wilgotność do 65%). Do oceny warunków pracy w tym aspekcie wykorzystywane są pomiary wskaźnika obciążenia termicznego (WBGT), biorące pod uwagę oprócz temperatury w pomieszczeniu, także wilgotność względną i przepływ powietrza w odniesieniu do wydatku energetycznego na danym stanowisku pracy. Pomiar odnoszony jest do ośmiogodzinnego czasu pracy. Szacunkowo można przyjąć, że średnia temperatura w tym czasie, przy wykonywaniu w pomieszczeniach pracy lekkiej (biurowej) nie powinna przekraczać 29°C, a przy pracy o umiarkowanym wysiłku (tzw. średnio-ciężkiej, np. prace magazyniera z wykorzystaniem urządzeń transportowych i przy przestrzeganiu norm dźwigania) – średnio nie więcej niż 26°C. Zazwyczaj w ciągu dnia pracy pomieszczenie od rana stopniowo się nagrzewa, więc średnia temperatura z całej dniówki bardzo rzadko w naszym klimacie zbliża się do wskazanych poziomów. Gdy temperatura powietrza gwałtownie wzrasta, rekomenduję stosowanie częstszych przerw na wypoczynek (w miarę możliwości w klimatyzowanym pomieszczeniu, ale nie jest to bezwzględnie wymagane przepisami). Można też rozważyć zmianę godzin pracy (najczęściej na wcześniejsze), by większa ich część przypadła poza porą przewidywanych upałów.

Dla zachowania bezpieczeństwa, aby uniknąć zagrożenia dla zdrowia lub nawet życia pracowników, należy ustalić wydatek energetyczny na stanowiskach pracy oraz wskaźnik obciążenia termicznego (WBGT) – ten drugi mierzą uprawnione laboratoria. Wiążące decyzje odnośnie działań profilaktycznych podejmuje się na podstawie wyników pomiarów. Nie jest to jednak postępowanie często praktykowane, gdyż upały są najczęściej zjawiskiem dość krótkotrwałym – nim przedsiębiorca zdąży uzgodnić termin pomiaru, stan faktyczny ulega zazwyczaj normalizacji. Sytuacja jest odmienna, jeśli temperatura jest wysoka z powodu stosowanych procesów technologicznych (huty, piekarnie itp.). Rozwiązaniem często przyjmowanym i stosowanym przez pracodawców są wydzielone pomieszczenia z niższymi temperaturami (tzw. „pomieszczenia odpoczynku”), dodatkowe przerwy w pracy oraz zapewnienie pracownikom zimnych napoi wzbogaconych w sole mineralne i witaminy.

Pracodawca ma obowiązek konsultowania z pracownikami lub ich przedstawicielami, w trybie przyjętym w danej firmie, działań dotyczących: rozpoznania i typowania czynników szkodliwych dla zdrowia w środowisku pracy oraz wykonywania badań, pomiarów i pobierania próbek tych czynników na stanowisku pracy.

W razie wystąpienia wysokich temperatur pracodawca, oprócz standardowych obowiązków wynikających m.in. z kodeksu pracy i prawa budowlanego, ma dodatkowe obowiązki zapisane w aktach wykonawczych do nich, w szczególności w rozporządzeniu w sprawie posiłków profilaktycznych i napojów. Jeśli temperatura w pomieszczeniu pracy spowodowana warunkami atmosferycznymi przekracza 28°C (nie dotyczy to średniej temperatury, ale występującej), pracodawca zapewnia pracownikom napoje. Pracownicy, którzy odczuwają negatywny wpływ temperatury na ich samopoczucie (zawroty głowy, duszność itp.) powinni zgłosić to przełożonym, schłodzić wodą twarz (w miarę możliwości skorzystać z prysznicy) i odpocząć w pozycji siedzącej pod nadzorem (dla zapewnienia pomocy w razie zasłabnięcia). W razie trwania objawów należy skierować pracownika do lekarza, a gdy zajdzie taka potrzeba, wezwać pogotowie.

Z rozwiązań profilaktycznych – wskazane jest wyposażenie stanowisk pracy w wentylatory przenośne, zabezpieczenie okien od strony południowej folią odbijającą promienie słoneczne, zadbanie o przewiewną odzież roboczą (np. krótkie spodenki, T-shirt). Nie można jednak wyeliminować wymaganych środków ochrony indywidualnej (np. obuwia ochronnego, jeśli jest potrzebne na tym stanowisku) oraz jeszcze raz – zapewnienie dużej ilości wody mineralnej (min. 2-3 litry dziennie na pracownika, pite często, w małych porcjach).

Zalecam potwierdzenie aktualności przeglądu urządzeń wentylacyjnych (częstotliwość wskazana w dokumentacji technicznej wykorzystywanych urządzeń). Ponadto bardzo istotne jest zweryfikowanie aktualności badań profilaktycznych pracownika.

# PIERWSZA POMOC

*Najpierw należy zadbać o bezpieczeństwo,  
dopiero potem można rozpocząć udzielanie pierwszej pomocy.*



**Wyobraźmy sobie, że w miejscu pracy dochodzi do wypadku. Jaka powinna być pierwsza reakcja pracownika, który zauważył zdarzenie?**

To zależy, co się stało. Jeżeli doszło do zatrzymania krążenia, widzimy, że osoba nie oddycha, konieczne jest natychmiastowe podjęcie czynności reanimacyjnych, udrożnienie dróg oddechowych i ułożenie człowieka w bezpiecznej pozycji. Pod warunkiem, że dookoła nas jest bezpiecznie – nie pali się, nie grozi nam uderzenie spadającej belki, atak wściekłego psa etc. Najpierw należy zadbać o bezpieczeństwo, dopiero potem można rozpocząć udzielanie pierwszej pomocy. Możliwie szybko należy powiadomić o zdarzeniu przełożonego. Jeśli w pobliżu znajduje się kilka osób, najlepiej, by część z nich została przy rannym, reszta powiadomiła przełożonego lub wezwała pogotowie. Zwłaszcza w przypadku zatrzymania akcji serca, gdy liczy się każda minuta.

**Jak właściwie przygotować się do udzielenia pierwszej pomocy?**

Przede wszystkim trzeba zmienić trochę myślenie na temat pierwszej pomocy. Prawda jest taka, że dopóki pacjent jest przytomny, nie czuje nasilającej się duszności, koszmarnych urazów – nie ma bezpośredniego zagrożenia życia – bez względu na to, czy jest to problem kardiologiczny, neurologiczny czy toksykologiczny.

Złamanie nosa, wybicie barku czy pocięta ręka nie będą bezpośrednią przyczyną śmierci. Mówiąc obrazowo, problemem jest kolor pacjenta, to czy oddycha i czy nie doszło do zatrzymania krążenia. Gdy kolor skóry na twarzy pacjenta się zmienia, sinieje, niestety, zmienia się również kolor w jego mózgu. Po paru minutach niedotlenienia rokowanie pacjenta z każdą chwilą staje się gorsze. W pierwszej pomocy najważniejsze jest obserwowanie koloru twarzy. Większość oparzeń, złamań, zwichnięć skręceń – to są drobiazgi. Wtedy należy powoli, nienerwowo ogarnąć sytuację i czekać na ratowników. Jeśli natomiast człowiek traci przytomność lub następuje zatrzymanie akcji serca, liczy się czas. Jeśli nieprzytomny pacjent oddycha, układamy go na boku. Jeśli nie oddycha, akcją reanimacyjną należy rozpocząć do czterech minut od momentu zatrzymania. W przeciwnym razie ratowanie może nie mieć sensu. Mówiąc krótko, jeśli pogotowie zastanie pacjenta oddychającego na boku lub w trakcie reanimacji i jego skóra będzie różowa, jest duża szansa na uratowanie mu życia. Jeśli będzie siny – prawdopodobnie jest już za późno. Ważny jest kolor na buzi, bo to jest ten sam kolor, który mamy w mózgu. Jeśli pacjent sinieje na wargach, na nosie, na uszach, to znaczy, że sytuacja jest bardzo poważna. Jeśli jest cielistoróżowy, nie jest szary, błydy, popielaty, marmurkowy, to jest nieźle.

**Powiedział Pan, że powinniśmy zmienić myślenie o pierwszej pomocy. W takim razie, jakie jest ono teraz? Jaki jest problem z pierwszą pomocą?**

Problem jest taki, że zajmujemy się rzeczami mało istotnymi – złamaniami, zwichnięciami, skręceniami, a od tego się nie umiera. Nie warto na siłę próbować samodzielnie unieruchamiać kończyn. Proste złamania mogą spokojnie poczekać na przyjazd pogotowia. Materiał, którym dysponuje osoba na miejscu wypadku, nie zawsze nadaje się do transportu, nie zawsze jest prześwietlający dla promieni rentgena, a to może utrudniać dalsze działania ratowników. Dlatego lepiej poczekać na ich przyjazd i nie narażać pacjenta na dodatkowy ból podczas kolejnej próby usztywnienia złamania. W pierwszej pomocy najważniejsze jest to, by pacjent pozostał różowy – niezależnie od tego, co się stało. Ma oddychać. Należy koncentrować się na stanach zagrożenia życia.

### Jakie są sposoby udzielania pomocy?

To zależy od okoliczności, podam przykłady, jak radzić sobie w poszczególnych sytuacjach:

## Złamania

Złamanie warto unieruchomić na czas transportu do szpitala, by nie dopuścić do pogłębienia się urazu – by ze złamania zamkniętego nie zrobiło się otwarte, by ograniczyć tarcie ostrych odłamów kostnych, powiększanie się krwiaków, rozdzieranie większych partii mięśni, nerwów, tętnic, żył czy powięzi. Ponadto unieruchomienie zmniejsza ból rannego w czasie jazdy. Zostawmy to jednak ratownikom. Mają specjalny sprzęt, który nie będzie zadawał dodatkowego bólu. Jeżeli sprawa dotyczy kończyn górnych – obojczyk, ramię, przedramię – można spokojnie przyjechać z pacjentem do ambulatorium własnym samochodem. W przypadku złamania otwartego, na czas transportu na wystającą kość warto założyć w miarę czystą tkaninę (wyprany i wyprasowany ręcznik, czystą, bawełnianą koszulkę) lub gazę, żeby nie dopuścić do wysuszenia lub wymrożenia kości i rozwoju martwicy. Natomiast w przypadku, gdy złamany jest aparat ruchu – miednica, udo, podudzie – dzwonimy po karetkę.

## Porażenia prądem

Tutaj rozróżniamy cztery przypadki. Pierwszy: jeśli pacjent został porażony prądem, ale jest przytomny, rozmawia i nie ma żadnych niepokojących objawów, powinien bezwzględnie zgłosić się na obserwację, podczas której wykonane zostanie EKG. Obowiązkowo. Prąd elektryczny może zabić nawet po kilku, kilkunastu godzinach. Wtedy mogą się pojawić zaburzenia rytmu serca, które może zatrzymać się np. w czasie snu. EKG wykonywane w szpitalu w kolejnych godzinach od zdarzenia pozwala wyłapać ewentualne nieprawidłowości. Jeśli nic niepokojącego nie zostaje zarejestrowane, pacjent może spokojnie wrócić do domu. To zalecenie dotyczy bezwzględnie każdej osoby

porażonej prądem.

Przypadek drugi: jeśli dodatkowo pacjent ma poparzenia, schładzamy ranę zimną wodą, by ciepło nie wnikało głębiej w struktury tkanek.

Przypadek trzeci: pacjent jest nieprzytomny, ale oddycha. Przed przyjazdem karetki układamy go na boku (pozycja boczna bezpieczna lub boczna ustalona), by udrożnić drogi oddechowe i zapobiec ewentualnym zakrztuszeniom.

Przypadek czwarty: jeśli po porażeniu prądem pacjent nie oddycha, rozpoczynamy akcję reanimacyjną, by utrzymać mózg przy życiu.

## Upadek z wysokości

Pacjent, który upadł z wysokości lub został potrącony, to pacjent urazowy. Oprócz urazów kończyn i narządów wewnętrznych, należy podejrzewać dwie rzeczy: urazy kręgosłupa i urazy czaszkowo-mózgowe. Jeśli pacjent leży na boku i oddycha, nie ruszamy go i czekamy na przyjazd ratowników. Jeśli leży na wznak, najlepszym rozwiązaniem jest stabilizacja głowy między kolanami w niezmienionej pozycji, czyli założenie mu „kołnierza” ze swoich kolan i wyluksowanie żuchwy, czyli wyciągnięcie żuchwy nad szczękę, które automatycznie podnosi język z tylnej ściany gardła i udrażnia drogi oddechowe. W takim przypadku należy unikać przesuwania i przekręcania rannego. Wyjątkiem jest sytuacja, gdy pacjent zaczyna wymiotować. Wtedy, by uniknąć zakrztuszenia, bezwzględnie przekręcimy go na bok.

## Podtopienia

Jeśli po wyciągnięciu z wody, pacjent jest nieprzytomny, ale kaszle, rzezi i daje oznaki życia – układamy go na boku. Jeśli natomiast widzimy, że człowiek nie oddycha, zaczynamy klasyczną reanimację. Nie ma konieczności wypompowywania wody z dróg oddechowych, bo i tak nie jesteśmy w stanie tego zrobić. Woda w płucach po jakimś czasie sama wchłonie się do krwioobiegu, a w momencie zatrzymania krążenia należy zadbać przede wszystkim o to, by podtrzymać funkcjonowanie mózgu. Ręcznie uciskamy serce aż do czasu przyjechania karetki.

## Zmiażdżenia

Potężne zmiżdżenie lub amputacja urazowa jest wskazaniem do założenia opaski uciskowej lub stazy, w celu zupełnego odcięcia kończyny od ukrwienia i ograniczenia krwawienia z rany. Zakładamy ją powyżej zmiżdżenia. Zamiast stazy taktycznej, można użyć opaski uciskowej, wykonanej np. z kawałka materiału i plastikowej butelki, paska lub bandaża, skręcanego przy pomocy drewnianej deseczki.

### Rany cięte

W przypadku ran szyi, brzucha lub pachwin, trudno jest założyć skuteczny opatrunek, dlatego jedynym rozwiązaniem jest uciskanie krwawiącego miejsca oburącz przez możliwie czystą tkaninę (np. bawełnianą koszulkę) lub wyprany i wyprasowany ręcznik. Im mocniej, tym lepiej. Pozwala to ograniczyć krwotok przed przyjazdem karetki nawet o połowę i utrzymać ciśnienie krwi na wyższym poziomie. Jeśli natomiast rany zlokalizowane są na kończynach górnych lub dolnych, możemy wykonać tzw. trójwarstwowy opatrunek uciskowy: czysta (wyprana i wyprasowana) tkanina na ranę, na to jakiś twardy przedmiot i ostatnia warstwa, którą mocno owijamy całość. Ten przedmiot ma uciskać żyłę lub tętnicę, która jest rozdarta. To może być mydelniczka, stara komórka, kawałek cegły – cokolwiek.

### Wypadek samochodowy

Przede wszystkim, nie należy wierzyć w filmowe scenariusze – auta po wypadkach bardzo rzadko się palą. Jeśli ranny leży w aucie nieprzytomny, na boku i widzimy, że oddycha – możemy zostawić go w środku i czekać na przyjazd karetki. Z auta wyciągamy go tylko w przypadku zatrzymania krążenia. Jeśli osoba nie oddycha, sinieje, układamy ją na ziemi i rozpoczynamy akcję reanimacyjną. Warto podjąć ją nawet wtedy, gdy wydaje się, że pacjenta nie da się uratować. W razie zgonu może to ocalić organy do transplantacji.

### Zatrucia

W przypadku zatrucia należy postępować zgodnie z kartą charakterystyki danej substancji, w której znajdują się dokładne zalecenia producenta. Jeśli nie mamy dostępu do instrukcji, a doszło do silnego zatrucia, jeszcze przed przyjazdem karetki warto zadzwonić na oddział toksykologiczny lub do wojewódzkiego konsultanta ds. toksykologii (jego numer telefonu znaleźć można na stronie internetowej urzędu wojewódzkiego). Konsultant lub dyżurny toksykolog natychmiast udzieli odpowiednich wskazówek.

### Udar słoneczny

Jeśli człowiek przebywający długo na słońcu jest rozpalony, pobudzony lub apatyczny, mogą być to objawy udaru. W efekcie może dojść do obrzęku mózgu, z którym bez pomocy lekarzy nic nie jesteśmy w stanie zrobić. Pacjenta należy wprowadzić do zimniejszego pomieszczenia i schładzać przed przyjazdem karetki. Jeśli chcemy samodzielnie przewieźć go do szpitala, w czasie transportu należy rozkręcić klimatyzację, by choć minimalnie obniżyć temperaturę jego ciała.

### Inne nietypowe zdarzenia

Na przykład atak padaczki. Pacjenta należy obowiązkowo przekręcić na bok, żeby nie dusił się własnym językiem lub wymiocinami, i ochraniać jego głowę. Można podłożyć pod nią coś miękkiego, ułożyć na swoich kolanach lub butach – ważne, by głowa w czasie drgawek nie obijała się o twarde podłoże. Nie należy przejmować się chwilowym szczękościskiem. Przez zaciśnięte zęby da się oddychać, przez nos również. Ważne jest natomiast, by język nie wpadał choremu do gardła. Dlatego nie wkładamy mu nic między zuchwę a szczękę, tylko przekręcamy go na bok i czekamy na koniec ataku.

#### Jak powinien być zorganizowany system pierwszej pomocy w zakładzie pracy?

W każdym zakładzie istnieje wewnątrzzakładowy system pierwszej pomocy. Inaczej wygląda on w zakładzie produkcyjnym, inaczej w przedsiębiorstwie budowlanym na wyjeździe, inaczej w biurze. Jest to zależne od potrzeb zakładu i warunków lokalnych.

#### Czy każdy z pracowników jest zobowiązany do udzielania pierwszej pomocy?

Jest to określone przez normy bhp i zależne od systemu, właściwego dla danego przedsiębiorstwa.

### SZKOLENIA Z PIERWSZEJ POMOCY W SEKA S.A.

Najważniejsze w ratowaniu życia i zdrowia osób poszkodowanych w różnego typu wypadkach są pierwsze cztery minuty po zajściu zdarzenia. Są to tak zwane „złote” minuty. Im szybciej nadejdzie pomoc, tym większe szanse na przeżycie, a także na zminimalizowanie negatywnych następstw wypadku, ma osoba poszkodowana. Szkolenia z pierwszej pomocy prowadzone przez SEKA S.A. to szansa uratowania życia w sytuacji jego zagrożenia, gdy liczy się każda sekunda.

ZAPRASZAMY  
DO SKORZYSTANIA Z OFERTY  
Zapytania prosimy kierować na  
seka@seka.pl

# Życie jest tylko jedno

*Temat bezpieczeństwa nad wodą dotyczy każdego z nas, członków naszych rodzin, przyjaciół... Woda jest żywiołem, który pochłania każdego roku setki ofiar, zarówno latem, jak i zimą. Jak zachować się w obliczu zagrożenia?*

*Jak mu przeciwdziałać? Jak zapobiegać tragediom nad wodą?*

*Rozmowa z Tomaszem Urbankiem, ekspertem SEKA S.A. oraz strażakiem Piotrem Kabatą.*

ROZMAWIĄŁ: Maciej Mazerant, ZDJĘCIA: Samsommer, Cristian Palmer / Unsplash, ILUSTRACJA: Tomasz Kaczkowski

**Lato 2018 to jeden z najtragiczniejszych sezonów pod względem utonięć... Czym to było spowodowane?**

**Tomasz Urbank:** Statystyka w sezonie 2018 jest przełajająca. Moim zdaniem było to spowodowane przede wszystkim długim, jak na nasze warunki klimatyczne, upalnym latem, które sprawiło, że ludzie już od wiosny, dużo częściej szukali chwili wytchnienia nad wodą. Więcej osób na plaży to większe prawdopodobieństwo wystąpienia wypadków. Niestety, ma to odzwierciedlenie w statystykach publikowanych przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji. Tylko od kwietnia do lipca ubiegłego roku w Polsce utonęło około 160 osób. Powodów tak tragicznego bilansu jest wiele. Na pierwszym miejscu należy wskazać alkohol. Jest to zdecydowanie główny powód nieodpowiedzialnych, niebezpiecznych zachowań i w konsekwencji wypadków nad wodą.

Nie jestem ratownikiem, ale czynnie od 8 lat uprawiam kitesurfing, więc nad wodą spędzam każdą wolną chwilę i niejednokrotnie obserwowałem dorosłe osoby, które po wypiciu kilku piw wbiegały do wody z uśmiechem na twarzy. Moim zdaniem spożywanie alkoholu na plaży powinno być surowo karane wysokimi mandatami (nie w wysokości 50 lub 100 zł, lecz 500 zł i więcej) może to przyniosłoby efekt opamiętania.

Kolejnym powodem, o którym trzeba wspomnieć, jest brawa i brak świadomości zagrożenia osób korzystających z kąpielisk. Każdy ratownik czy osoba uprawiająca sporty wodne zdaje sobie sprawę z siły żywiołu, jakim jest woda. Świetnym przykładem działania wspomnianych sił będzie nasze piękne morze, nad które w sezonie letnim z całej Polski zjeżdżają się ludzie na długo wyczekiwany urlop. Morze Bałtyckie jest stosunkowo małe, ale prądy wsteczne w nim działające potrafią z łatwością wciągnąć

drosłą osobę na głęboką wodę, a taka sytuacja może być szczególnie niebezpieczna i tragiczna w skutkach.

W tym miejscu warto wyjaśnić, czym jest prąd wsteczny – tak zwana „cofka”. Prądy takie powstają, gdy wieje wiatr (głównie z północy), co przekłada się na formowanie się wysokich fal, woda wlewa się w głąb brzegu, a następnie wraca, co sprzyja powstawaniu wstecznego prądu, który może być bardzo niebezpieczny.

Nawet osoby, które twierdzą, że świetnie pływają, bo chodzą regularnie na basen, mają kondycję itd., mogą sobie nie poradzić z takim prądem, nie wspomnę już o ludziach o słabej kondycji, starszych i dzieciach. Takie osoby Bałtyk pochłonie w kilka minut i kolejna tragedia gotowa.

Innym powodem tragicznego bilansu jest niestosowanie się do regulaminów kąpielisk. Każda osoba, która postanawia wraz z rodziną pojechać nad wodę, powinna najpierw zapoznać się z takim regulaminem. Znajdziemy tam cenne informacje, takie jak:

- biała flaga – można korzystać z kąpieliska,
- czerwona flaga – zakaz korzystania z kąpieliska,
- obszar oznaczony żółtymi pływakami – głębokość np. do 1,2 m,
- obszar oznaczony czerwonymi pływakami – głębokość np. do 5 m.

Pływanie w chwili, gdy wywieszono czerwoną flagę, jest, delikatnie mówiąc, skrajnie nieodpowiedzialne, a z tego co wiem – każdy ratownik był świadkiem zignorowania takiego zakazu.

Kiedy kumulują się wszystkie wymienione przeze mnie okoliczności, o tragedię nie trudno: alkohol, który zaburza ocenę sytuacji, w połączeniu z brakiem wiedzy na temat sił działających w wodzie oraz przecenianie własnych możliwości, przekonanie, że z pozoru mała fala do 70 cm wy-



sokości nic nam nie robi, a wywieszona czerwona flaga to przesada. Jak się zazwyczaj kończy takie postępowanie, pokazują ubiegłoroczne statystyki. Jest to dobry moment, aby wszystkich uświadomić, że ratownicy w Polsce to profesjonaliści, często z wieloletnim doświadczeniem i – jeśli wywieszają czerwoną flagę na kąpielisku – to nikt nie powinien wchodzić do wody, niezależnie od tego, czy jest świetnym pływakiem i całe dni spędza na siłowni.

### Kto jest odpowiedzialny za taki stan rzeczy?

**T. U.:** Jest to trudne pytanie, a odpowiedź nie wszystkim może przypaść do gustu. Moim zdaniem za taki stan rzeczy odpowiedzialni są tylko i wyłącznie sami korzystający z kąpielisk. Opisane przeze mnie wcześniej główne powody utonięć dowodzą, że to ludzie kąpiący się pod wpływem alkoholu, niestosujący się do zakazów, nieświadomi sił działających w wodzie sprawiają, że dochodzi do tak wielu tragedii. Ten brak odpowiedzialności niestety, często można zaobserwować nad wodą w sezonie letnim.

Sam ostatnio byłem świadkiem sytuacji, gdy w miejscu pełnym osób pływających na „kajcie”, niestrzeżonym przez ratowników pojawiła się rodzina z dziećmi. Wszyscy weszli do wody i kąpali się w najlepsze. Pomijam fakt, że sama ich obecność wśród takiej ilości kitesurferów nie jest rozsądna, bo można nie zauważyć wystającej z wody głowy i po prostu uderzyć deską lub „zgarnąć” linkami od latawca. Jest to również przykład powszechnego korzystania z kąpiei w miejscu niestrzeżonym.

### Co robić, gdy dostrzeżemy tonącego?

**T. U.:** W pierwszej kolejności powinniśmy wezwać ratownika, a jeśli kąpielisko nie jest strzeżone, pomoc trzeba wezwać telefonicznie. Swoją drogą jest to nasz prawny obowiązek, o czym nie każdy pamięta. Samodzielna próba ratowania tonącej osoby może być bardzo niebezpieczna. Nawet superpływak może sobie nie poradzić z tym zadaniem. Osoba, która tonie, będzie walczyć o życie, łapiąc się najwyższego punktu, czyli kogoś, kto podpłygnie, aby ją ratować – stąd przysłowie: „tonący brzytwy się chwyta”. Taka sytuacja może spowodować, że ratujący też będzie zagrożony utonięciem. Jeśli dostrzeżemy tonącego w miejscu, gdzie nie ma ratowników, a my nie mamy jak wezwać pomocy, można w ostateczności (tylko pod warunkiem, że jesteśmy pewni swoich umiejętności pływackich) podpłynąć do takiej osoby z przedmiotem o wyporności pozwalającej utrzymać się tonącemu na wodzie i podsunąć do niego taki przedmiot, aby mógł go pochwycić. Wtedy można taką osobę „podholować” do płytszego miejsca.

# WARTO PAMIĘTAĆ

## BIAŁA FLAGA

można korzystać z kąpieliska

## CZERWONA FLAGA

zakaz korzystania z kąpieliska

## OBSZAR OZNACZONY ŻÓŁTYMI PŁYWAKAMI

głębokość np. do 1,2 m

## OBSZAR OZNACZONY CZERWONYMI PŁYWAKAMI

głębokość np. do 5 m



Jest jeszcze możliwość stworzenia tak zwanego łańcucha (ludzie trzymają się za ręce i ostatni chwyta tonącego), ale sprawdzi się to raczej na mniejszej głębokości.

Podsumowując, najważniejsze jest nasze bezpieczeństwo, chcąc ratować tonącego, nigdy nie próbujemy akcji w pojedynkę, bo może się to dla nas źle skończyć.

### Jak unikać groźnych i niebezpiecznych sytuacji nad wodą?

**T. U.:** Powtórzę to, co mówiłem wcześniej. Nie spożywać alkoholu na plaży, a już na pewno nie wchodzić do wody, będąc pod wpływem alkoholu czy też środków odurzających. Każdy użytkownik kąpieliska powinien na początku zapoznać się z regulaminem i stosować się bezwzględnie do wymienionych tam zasad. Nie kąpać się w miejscach niestrzeżonych (tzw. dzikie plaże itd.). Mieć wiedzę na temat sił działających w wodzie (np. prądy wsteczne). Wiedzieć, jak powinno się ratowania tonącego, a także znać zasady udzielania pierwszej pomocy. Obserwować otoczenie, bo może ktoś akurat będzie potrzebować pomocy. A na koniec moim zdaniem jedna z najważniejszych zasad, jeśli znajdziemy się kiedykolwiek w niebezpiecznej sytuacji na wodzie, ostatnią rzeczą, jaką powinniśmy robić, to wpaść w panikę. Panika sprawia, że nie podejmujemy racjonalnych decyzji i szybko tracimy siły, myślę, że każdy ratownik się ze mną zgodzi.

### Ratownik – jaka powinna być jego rola nad wodą?

**Piotr Kabata, strażak:** Ratownik zgodnie z ustawą jest to osoba posiadająca wiedzę oraz umiejętności z zakresu ratownictwa wodnego. Praca ta jest szczególnie odpowiedzialna i wymagająca dużego zaangażowania w samokształcenie oraz podnoszenie swoich kwalifikacji i umiejętności z zakresu ratownictwa i pierwszej pomocy. Mało tego, ratownicy posiadają kwalifikacje motorowodne, żeglarskie, nurkowe, zdają co 3 lata państwowy egzamin z kwalifikowanej pierwszej pomocy. Są zatrudnieni bądź są członkami organizacji i instytucji zajmujących się ratownictwem wodnym m.in. Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego (WOPR). Rolą ratownika na plaży, jeziorze czy basenie jest czuwanie nad bezpieczeństwem oraz pomaganie w razie zagrożenia. Warto też wspomnieć, że nie tylko ratownicy wodni zajmują się ratowaniem osób tonących. Mogą to robić również strażacy, którzy także posiadają odpowiednie kwalifikacje i umiejętności do prowadzenia działań na wodach i wykonują je w zakresie podstawowym oraz specjalistycznym w grupach ratownictwa wodno-nurkowego.

### Co jest najtrudniejsze w akcji ratowniczej, a co w akcji poszukiwawczej?

**P. K.:** Myślę, że najtrudniej w akcji ratowniczej jest zachować determinację i zimną krew, aby sprawnie i skutecznie wykonać zadanie, które poprzez stres i adrenalinę staje się trudnym wyzwaniem. Ratowanie życia ludzkiego nie należy do prostych rzeczy, czasem nawet zwykłe wezwanie pomocy fachowej sprawia osobom postronnym wiele trudu i zakłopotania. Często słyszy się, że ludzie zapominają numerów alarmowych i krzyczą na ulicy prosząc o podanie numeru do pogotowia. Taki przykład daje do myślenia, co może czuć ratownik, gdy musi wykonać zadania ratownicze, często ryzykując własnym zdrowiem, a nawet i życiem. Faktem jednak jest, że ratownicy trenują i ćwiczą po to, aby przeprowadzić akcję dobrze, bezpiecznie i zgodnie ze sztuką ratownictwa. Mój tata jako strażak zawsze zadawał mi pytanie: „Synu, wiesz dlaczego słonie w cyrku jeżdżą na rowerkach? BO ĆWICZA!”. Teraz wiem, że to jest najważniejsze w życiu każdego ratownika: trzeba ćwiczyć, ćwiczyć i jeszcze raz ćwiczyć, co nie jest wcale takie proste.

Akcje poszukiwawcze znacznie różnią się od ratowniczych, ale też wymagają większego przygotowania. Poszukując, najczęściej planuje się wykonywanie zadań, dobór odpowiednich sił i środków. Organizacja i taktyka poszukiwań, wywiad środowiskowy to tylko nieliczne elementy, bez których nie byłibyśmy w stanie odpowiednio zadziałać.

Miałem okazję współpracować z ratownikami WOPR jako strażak podczas akcji poszukiwawczej wędkarza na łodzi. Zbiornik wodny był na tyle duży, że bez odpowiedniego wywiadu i zebrania informacji odnośnie ostatniej lokalizacji osoby poszkodowanej, znalezienie jej byłoby na pewno wydłużone w czasie o co najmniej 100%.

Uważam jednak, że najtrudniejszą pracę poszukiwawczą wykonują strażacy podczas prac podwodnych, kiedy chcą odnaleźć osobę poszkodowaną. Nieznany akwen, brak widoczności, niska temperatura, nienaturalne środowisko człowieka, głębokość oraz ciśnienie to wszystko ma negatywny wpływ na samego ratownika, a przy tym musi on wykonać prace poszukiwawcze. I oczywiście sam moment odnalezienia... Te widoki zostają w pamięci nawet do końca życia.

### Jaki sprzęt jest wykorzystywany do akcji ratowniczej, jakie umiejętności powinni posiadać ratujący, poszukujący oraz ile taka akcja kosztuje?

**P. K.:** Sama akcja ratownicza na terenie akwenu wodnego nie jest wymagająca, jeśli chodzi o sprzęt, który jest niezbędny do wyciągnięcia osób z wody i ich ratowania.

Przy podstawowych działaniach ratowniczych wystarczy rzutka, boja ratownicza, koło ratunkowe, zestaw ABC, łódź i torba medyczna (np. PSP-R1) wraz z zabezpieczeniem ratowników (kamizelki asekuracyjne, lina ratownicza), ale przy rozwijającej się akcji może nadlecieć śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego, podpłynąć łódź Morskiej Służby Poszukiwania i Ratownictwa czy nadjechać Specjalistyczna Grupa Ratownictwa Wodno-Nurkowego PSP. Wszystko jest uzależnione od rodzaju zdarzenia. Znow umiejętności, jakie powinni posiadać ratownicy, nie da się zliczyć na palcach dwóch dłoni. Ratownicy to często wszechstronnie uzdolnieni i wyuczeni ludzie, nie tylko pod kątem ratowania, ale obsługi sprzętu wodnego, mechanicznego, posiadający wiele kwalifikacji (np. nurka MSWiA). Udzielanie pierwszej pomocy, podejmowanie poszkodowanych, holowanie, pływanie – można tak wymieniać i wymieniać. Osoby poszukujące nie różnią się niczym od ratujących, ponieważ to są dokładnie ci sami ludzie, wykonujący różne zadania. O kosztach tego typu akcji ciężko mówić, a i nawet może lepiej nie mówić, bo życie ludzkie jest bezcenne. Życie jest tylko jedno.

### **Czy jest jakieś idealne rozwiązanie problemu utonięć?**

**P. K.:** Nie ma idealnego rozwiązania. Problem utonięć był i będzie tak długo, jak będziemy mieli styczność z wodą.

Czy to sporty wyczynowe, amatorskie, wakacje nad morzem czy spływ kajakowy. Możemy jednak ograniczyć liczbę wypadków śmiertelnych. W okresie wakacyjnym roku 2018 utonęło blisko 214 osób, w tym 14 dzieci. Ta liczba jest przerażająca i zdecydowanie za duża. Poprawa bezpieczeństwa nad wodą powinna być jednym z priorytetów. Jest wiele sposobów, aby te bezpieczeństwo poprawiać. Przede wszystkim ludzka świadomość konsekwencji nieodpowiedniego zachowania nad wodą. Niewiele trzeba, aby ta statystyka była mniejsza. Wystarczy nie wchodzić do wody po alkoholu, nie skakać do wody w nieznanych miejscach, pływać w miejscach do tego przeznaczonych, stosować się do poleceń ratownika, nie wypływać na materacu daleko od brzegu, odczekać z kąpielą po posiłku, korzystać z kapoków na łódce, kajaku czy rowerze wodnym. To tylko nieliczne hasła bezpieczeństwa nad wodą, a właśnie przez to, że się ich nie przestrzega w wodzie, ginie wiele osób.

Duże znaczenie może mieć również nauka w szkołach i wpajanie młodym ludziom pewnych nawyków, które znacząco mogą poprawić bezpieczeństwo nad wodą dla nich, a w przyszłości dla ich dzieci.

***Warto też wspomnieć, że nie tylko ratownicy wodni zajmują się ratowaniem osób tonących. Mogą to robić również strażacy, którzy także posiadają odpowiednie kwalifikacje i umiejętności do prowadzenia działań na wodach...***

# Uwaga! Urlop nad morzem

*Morze pod względem bezpieczeństwa kąpielni znacząco różni się od innych zbiorników wodnych. W strefie brzegowej morza występują najbardziej dynamiczne procesy, takie jak falowanie i silne prądy. Elementy te stwarzają wiele zagrożeń, nie tylko dla przeciętnego turysty, ale również zawodowego pływaka.*

*Rozmowa z Klaudią Ołownią.*

ROZMAWIALA: Marta Klimek, ZDJĘCIA: Alex Perez, Natalya Zaritskaya / Unsplash

### Czym różni się kąpiel w morzu od kąpeli w jeziorze czy innym zbiorniku wodnym?

Morze pod względem bezpieczeństwa kąpeli znacząco różni się od innych zbiorników wodnych. W strefie brzegowej morza występują najbardziej dynamiczne procesy, takie jak falowanie i silne prądy. Strefa ta jest również miejscem, w którym występuje szeroko pojęta infrastruktura brzegowa, między innymi mola, porty oraz systemy ochrony brzegu morskiego (falochrony, ostrogi, progi podwodne itp.). Wszystkie wyżej wymienione elementy stwarzają wiele zagrożeń, nie tylko dla przeciętnego turysty, ale również zawodowego pływaka.

### Jakie zagrożenia mogą pojawić się w czasie kąpeli i jak na nie reagować?

Na podstawie swoich obserwacji, rozmów z ratownikami wodnymi, osobami zajmującymi się badaniem morza pod wieloma aspektami oraz krytycznej analizy dostępnej literatury stworzyłam własną typologię zagrożeń występujących w Morzu Bałtyckim. Zagrożenia podzieliłam na naturalne (ruch wody morskiej) i atmosferyczne oraz związane z działalnością człowieka: budowle ochrony brzegów, biologiczne i chemiczne.

Zagrożenia związane z ruchem wody morskiej to **wysokie fale, prądy przybrzeżne, cofka oraz upwelling**. Morze Bałtyckie jest morzem bezpływowym, a falowanie wiatrowe jest najczęściej spotykanym na tym akwenie. Wysokość fali, czyli stan morza, w dużym stopniu zależy od siły wiatru. Im większa siła wiatru, tym wyższy stan morza. W momencie, kiedy fale osiągną wysokość 70 cm, wprowadzony zostaje zakaz kąpeli. Zjawiskiem zależnym od ruchu fal są **prądy morskie**. Do zasadniczych prądów strefy przybrzeżnej zaliczamy:

**Prąd wzdłużbrzegowy** – najsilniejszy, płynący równolegle w stosunku do brzegu, porównywany do płynącej rzeki. Osoba kąpiąca się w morzu bezwładnie przenoszona jest przez prąd wzdłuż brzegu w prawą lub lewą stronę.

**Prąd powrotny** – prąd płynący od brzegu w stronę morza, odpowiadający sile fali skierowanej w stronę brzegu. Osoba, która stoi w wodzie, ma wrażenie, że coś ją „podcina” od strony brzegu w kierunku morza.

**Prąd rozrywający** – występujący rzadko na polskim wybrzeżu. Są to strumienie wody skierowane od lądu w stronę morza, które w pewnym momencie rozrywają się w toni wodnej.

**Cofka** polega na podwyższeniu poziomu wody przez silnie wiejący wiatr w kierunku dolądowym. Wiatr spycha masy wody ku brzegowi, powodując spiętrzenia sztormowe, a wysokie fale wydłużają swoją długość. Szerokie plaże zamieniają się w wąskie przesmyki lub całkowicie znikają pod wodą. W czasie cofki nieliczne fale przy brzegu osiągają około 2 m wysokości. Taka masa wody z łatwością przewraca dorosłego, silnego mężczyznę.

*Na podstawie własnych obserwacji, rozmów z ratownikami wodnymi, osobami zajmującymi się badaniem morza pod wieloma aspektami oraz krytycznej analizy dostępnej literatury stworzyłam własną typologię zagrożeń występujących w Morzu Bałtyckim.*

Kolejnym zjawiskiem spowodowanym przez wiatr jest **upwelling** polegający na podnoszeniu się wód głębinowych na powierzchnię wody. Różnica między temperaturą wody na powierzchni a wody głębinowej jest znaczna. Na kąpieliskach zakaz kąpeli wprowadzany jest przy temperaturze wody poniżej 14°C.

Zagrożenia zależne całkowicie od warunków atmosferycznych to tzw. gęsta mgła adwekcyjna i burza. **Mgła adwekcyjna** powstaje w momencie, gdy nad gwałtownie ochłodzone wody Bałtyku napływa ciepłe i wilgotne powietrze znad lądu. W czasie występowania tego zjawiska widoczność ograniczona jest do kilkudziesięciu metrów.

**Burza nad morzem** jest szczególnie niebezpieczna. Substancje chemiczne zawarte w nieprzefiltrowanej wodzie zwiększają przewodzenie prądu. Jeżeli piorun uderzy w taflę morza, istnieje wysokie prawdopodobieństwo porażenia osoby znajdującej się w wodzie.

**Budowle ochrony brzegów**, jak sama nazwa wskazuje, mają za zadanie chronić brzeg głównie przed procesem erozji. Do budowli brzegowych znajdujących się w wodzie zaliczamy: ostrogi (drewniane pale wbite w dno morskie prostopadle do linii brzegowej), falochron brzegowy, progi podwodne oraz sztuczną rafę. Oprócz funkcji ochronnej stwarzają zagrożenie dla osób kąpiących się. W ich pobliżu jest bezwzględny zakaz kąpeli, ponieważ występują tam silne prądy oraz nagłe skoki głębokości sięgające kilku metrów. Budowle często pokryte są śliskimi glonami i ostrymi muszlami lub są stare i zniszczone.

Do **zagrożeń biologicznych** zaliczamy **sinice** oraz **bakterie E. coli i Enterococci**.

**Zakwit sinic** występuje w czasie, gdy komórek sinicowych namnoży się wystarczająco dużo, aby doszło do zmiany

*Mimo iż większość wymienionych przez Klaudję Ołownię zagrożeń może nigdy nie spotkać nas w czasie krótkiego pobytu nad morzem, to warto być świadomym ich istnienia i wiedzieć, jak zachować się w danej sytuacji, aby zminimalizować ich skutki. Podstawą jest też wybranie kąpieliska strzeżonego.*

zabarwienia wody na kolor zielony, szaro-zielony, zielono-brązowy oraz brązowo-czerwony. Niekiedy w czasie zakwitnięcia sinice tworzą charakterystyczny kożuch. W zależności od warunków pogodowych zakwit trwa kilka dni lub nawet tygodni. Gatunki toksyczne stanowią około połowę wszystkich zakwitów sinicowych. Powodują one objawy chorobotwórcze i dolegliwości, takie jak: gorączka, biegunka, wymioty, wysypka na skórze, swędzenie oraz łzawienie oczu.

**Bakteria Escherichia coli**, inaczej nazwana pałeczką okrężnicy, oraz *Enterococcus faecalis*, czyli paciorkowce kałowe, stanowią naturalną mikroflorę w przewodzie pokarmowym człowieka. Przekształcają się w bakterie chorobotwórcze dopiero po zetknięciu z innymi częściami ciała, w których normalnie nie występują. Kontakt z nimi powoduje, między innymi: zatrucie pokarmowe, zakażenia dróg moczowych, przewlekłe zapalenie zatok, biegunkę oraz wymioty. Obecność bakterii w wodzie związana jest prawdopodobnie z napływem zanieczyszczonych wód śródlądowych do morza.

Po kontakcie z zakażoną wodą powinniśmy natychmiast umyć się pod bieżącą wodą z mydłem. Jeżeli pojawią się jakiegokolwiek niepokojące objawy, należy niezwłocznie skontaktować się z lekarzem.

**Zagrożenia chemiczne** dzielimy na substancje ropopochodne oraz pozostałości po II wojnie światowej. Przyjmuje się, że **zanieczyszczenia ropopochodne** w morzu pojawiają się w wyniku normalnej eksploatacji statków,

działalności komunalnej i przemysłowej na lądzie, z urządzeń wiertniczych i szybów wydobywczych oraz z awarii zbiornikowców. Substancje te tworzą powłokę na powierzchni wody lub opadają na dno, absorbując się na różnych powierzchniach. Do organizmu ludzkiego przedostają się przez skórę, drogą oddechową lub przez przewód pokarmowy i w zależności od dawki mogą działać na niego uczulająco, rażąco i drażniąco oraz toksycznie, powodując nieodwracalne skutki dla zdrowia i śmiertelność.

**Pozostałości po II wojnie światowej** to dziesiątki ton różnego rodzaju broni chemicznej zatopionej na dnie Morza Bałtyckiego. Prawdopodobieństwo wyrzucenia na brzeg beczki, skrzyni, pocisku czy bomby jest małe, ale konsekwencje takiego zdarzenia dla ludzi są ogromne. W zależności od substancji mają działanie: paralityczno-drgawkowe, parzące, duszące, ogólnotrujące, drażniące. Należy pamiętać, aby nie dotykać znajdujących się na plaży, i nie tylko, wyżej wymienionych przedmiotów oraz natychmiast poinformować o ich istnieniu policję, straż pożarną lub straż miejską.

Z pozostałościami po II wojnie światowej wiąże się również pojęcie neutralizacji niewybuchów broni podwodnej. Niebezpieczne obiekty odnalezione w strefie brzegowej, które zagrażają bezpieczeństwu, w zależności od stanu technicznego można wydobyć i zdetonować na poligonie lub bez większej ingerencji w ich położenie zneutralizować pod wodą. Dla zwiększenia bezpieczeństwa ludzi, zwierząt, statków oraz obiektów technicznych, w czasie likwidacji broni podwodnej wyznaczone zostają strefy bezpieczeństwa, w których nie jesteśmy narażeni na działanie podwodnej fali uderzeniowej. Natomiast plaże znajdujące się w strefie zagrożenia są zamknięte dla ruchu ludzi i zwierząt, za co odpowiedzialne są wyznaczone służby.

Wymienione powyżej zagrożenia w większości nie występują stale na całym wybrzeżu Polski. Oprócz sinic i typowych zagrożeń, wynikających z ruchu wody morskiej, pozostałe występują sporadycznie od kilku razy w czasie sezonu letniego do pojedynczych incydentów raz na kilka bądź kilkadziesiąt lat. Mimo iż większość wymienionych zagrożeń może nigdy nie spotkać nas w czasie krótkiego pobytu nad morzem, to warto być świadomym ich istnienia i wiedzieć, jak zachować się w danej sytuacji, aby zminimalizować ich skutki.

### **Jak przygotować się do urlopu nad morzem, by móc bezpiecznie korzystać z wodnych atrakcji?**

Wybierając miejsce na urlop, upewnijmy się, czy w miejscowości, którą wybraliśmy, znajduje się kąpielisko strzeżone. W roku 2018 w województwie pomorskim, w 29 miejscowościach nadmorskich funkcjonowało 75 kąpielisk strzeżonych, a w województwie zachodniopomorskim w 32 miejscowościach nadmorskich funkcjonowało 69 kąpielisk strzeżonych. Aktualny wykaz kąpielisk strze-



zonych, nie tylko nad morzem, ale w całej Polsce, znajduje się w „Serwisie kąpieliskowym” prowadzonym przez Główny Inspektorat Sanitarny. Na stronie serwisu znajdziemy mapę, na której zaznaczone zostały wszystkie kąpieliska strzeżone w Polsce. Każde kąpielisko posiada odnośnik do szczegółowego opisu, który zawiera: adres, akwen (na którym znajduje się kąpielisko), długość linii brzegowej (na której się rozciąga), sezon kąpielowy (termin, w którym funkcjonuje), godziny otwarcia, ocenę wody, profil wody w kąpielisku, klasyfikację kąpieliska, infrastrukturę, warunki (dane wprowadzane przez organizatora, czyli datę pomiaru, temperaturę powietrza, temperaturę wody, prędkość wiatru oraz kolor flagi), dane organizatora kąpieliska oraz dane stacji PSSE nadzorującej kąpielisko.

Przed wyjazdem warto sprawdzić numer ratunkowy działający nad wodą i zapisać go w telefonach. Oprócz podstawowych numerów, które powinniśmy znać, czyli **112, 999 – pogotowie ratunkowe, 998 – straż pożarna oraz 997 – policja, nad wodą działa numer 601 100 100**. Należy pamiętać, że są to numery RATUNKOWE, a nie informacyjne. Linia alarmowa czynna jest całą dobę. Oprócz numerów ratunkowych można ściągnąć na smartfona aplikację RATUNEK. Umożliwia ona w sytuacjach zagrożenia kontakt telefoniczny ze służbami ratowniczymi WOPR i MOPR na obszarach wodnych oraz GOPR i TOPR działających w regionach górskich. Działanie aplikacji jest bardzo proste i intuicyjne, wystarczy, że osoba znajdująca się w sytuacji zagrożenia 3 razy dotknie odpowiednią ikonę znajdującą się na ekranie telefonu. Nawiązane zostanie wówczas połączenie z CENTRUM KOORDYNACJI RATOWNICTWA WODNEGO. W trakcie rozmowy służba ratownicza otrzyma automatycznie wygenerowany SMS z lokalizacją osoby potrzebującej pomocy, z dokładnością do 3 m. Dzięki temu możliwe jest błyskawiczne rozpoczęcie akcji ratunkowej.

Wybierając się na wakacje z dziećmi, warto zaopatrzyć się w wodoodporną opaskę z imieniem dziecka oraz numerem kontaktowym do opiekuna. Pamiętajmy również o tym, aby nie zostawiać dzieci bez opieki, w szczególności

w wodzie. Zadaniem ratownika wodnego na kąpielisku nie jest pilnowanie naszych dzieci, tylko ratowanie życia, dlatego to opiekun powinien stać obok kąpiącego się dziecka, zamiast beztrzesko leżeć na plaży.

#### **Aby bezpiecznie korzystać z urlopu nad morzem, należy również przypomnieć sobie podstawowe zasady zachowania nad wodą:**

- zawsze stosuj się do poleceń ratownika;
- nie wchodź do wody po alkoholu;
- pływaj tylko w wyznaczonych miejscach;
- przestrzegaj przepisów – znaki zakazu i ostrzegawcze;
- na otwarte wody wpływaj tylko z asekuracją;
- pamiętaj, że dno morskie może się zmieniać;
- nie skacz, w szczególności na główkę, do nieznannej, płytkiej wody;
- nie wskakuj do wody po nagrzaniu promieniami słonecznymi;
- nie przeceniaj swoich możliwości – zachowaj siły na wyjście z wody.

#### **Na jakie zabezpieczenia warto zwrócić uwagę, wybierając kąpielisko?**

Podstawą jest wybranie kąpieliska strzeżonego. Wytyczne dotyczące wyposażenia kąpieliska w sprzęt ratunkowy i pomocniczy, urządzenia sygnalizacyjne i ostrzegawcze oraz sprzęt medyczny i artykuły sanitarne zawarte są w rozporządzeniu Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 27 lutego 2012 r. (Dz.U. 2012 poz. 261) i obowiązują na każdym kąpielisku w kraju, tak samo, jak rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z 19 marca 2012 r. dotyczące sposobu oznakowania i zabezpieczenia obszarów wodnych, a także wzorów znaków zakazu, nakazu oraz znaków informacyjnych i flag. Większość kąpielisk na wybrze-

zu przechodzi audyt, w ramach którego sprawdza się przygotowanie oraz funkcjonowanie kąpielisk pod względem organizacji, wyposażenia w sprzęt ratunkowy oraz sprzęt medyczny pierwszej pomocy. Z uwagi na ten fakt uważam, że osoba, która pojawiła się na kąpielisku strzeżonym, powinna skupić się na przeczytaniu regulaminu kąpieliska, zwrócić uwagę na kolor flagi widniejącej na maszcie (biała flaga – kąpiel dozwolona, czerwona flaga – zakaz kąpeli, brak flagi – kąpielisko zamknięte/brak dyżuru ratowniczego) oraz przede wszystkim zwracać uwagę na polecenia wydawane przez ratowników wodnych.

### **Jak ocenić, czy warunki pozwalają na bezpieczną zabawę w wodzie?**

Z myślą o tym zagadnieniu, wraz z moim opiekunem naukowym oraz promotorem prof. dr hab. Czesławem Jareckim podjęliśmy decyzję o przeprowadzeniu badań w zakresie bezpieczeństwa kąpeli w morzu. Celem mojego doktoratu jest identyfikacja zagrożeń w polskiej linii brzegowej oraz działań w zakresie poprawy bezpieczeństwa osób korzystających z kąpeli w morzu. W czasie badań ustaliłam, że w 2018 r. na 500 km linii brzegowej było tylko około 27 km kąpielisk strzeżonych. Wynik ten skłonił mnie do zadania sobie pytania: co z osobami, które znajdują się na pozostałej części wybrzeża bez wiedzy, czy kąpiel w tym miejscu jest bezpieczna?

Aktualnie jedynymi osobami, które są w stanie określić, czy warunki pozwalają na bezpieczną zabawę w wodzie, są ratownicy wodni. Są to osoby przeszkolone z zakresu zagrożeń występujących na akwenu, który zabezpieczają. Dodatkowo posiadają procedury, które dokładnie określają, jakie warunki zagrażają bezpieczeństwu kąpeli i kiedy należy zamknąć kąpielisko dla bezpieczeństwa osób przebywających na plaży. Dzięki współpracy z powiatowymi stacjami sanitarno-epidemiologicznymi woda w kąpieliskach strzeżonych jest systematycznie badana.

Osoba, która nie zna akwenu i nie ma pojęcia o zagrożeniach znajdujących się w wodzie, jest w stanie ocenić tylko te warunki, które widzi, między innymi zbliżając się burzę, mgłę, wysokie fale, ewentualnie niepokojące substancje znajdujące się na powierzchni wody. Niestety z obserwacji wynika, że im większe fale, tym chętniej ludzie wchodzi do wody, a niezidentyfikowane substancje nie stanowią większej przeszkody w kąpeli.

Moim zdaniem rozwiązaniem tego problemu jest stworzenie aplikacji mobilnej lub strony internetowej, które zgodnie z lokalizacją określą, czy aktualnie można się kąpać, czy nie. W dobie wszechobecnego Internetu i smartfonów uważam, że to rozwiązanie będzie najkorzystniejsze dla osób chcących bezpiecznie korzystać z kąpeli w morzu. Jednym z efektów końcowych mojego doktoratu będzie projekt wcześniej wspomnianej aplikacji. Sądzę, że jest to ciekawe rozwiązanie, z którego chętnie korzystałoby wielu

amatorów kąpeli w morzu. Oczywiście sama informacja o aktualnym braku zagrożeń nie zwalnia nas z myślenia, a podstawą korzystania z któregośkolwiek akwenu jest umiejętność pływania.

### **Co zrobić, gdy zauważymy kogoś tonącego?**

Uważam, że powinniśmy zacząć od tego, jak wygląda osoba, która tonie, ponieważ przez obrazy tonącego, pokazywane w mediach, przyzwyczailiśmy się do widoku osoby krzyczącej: „pomocy” i machającej rękoma. W rzeczywistości ludzie, w szczególności dzieci, toną w ciszy, nie krzyczą i nie machają. W tym momencie możemy zadać sobie pytanie: jak w takim razie wygląda osoba tonąca? Otóż jej spojrzenie jest puste a oczy szklane, mogą być również zamknięte. Możemy zauważyć, jak gwałtownie łapie powietrze i zanurza się pod wodą. Utrzymuje pozycję pionową, próbuje nieudolnie płynąć na plecach.

Jeżeli nie jesteś pewny, czy osoba tonie, to zapytaj: „czy wszystko jest w porządku?”. W przypadku, gdy nie odpowie, natychmiast wezwij pomoc, kontaktując się z odpowiednimi służbami, dzwoniąc na numery ratunkowe 112, 601 100 100 lub używając aplikacji RATUNEK. Jeżeli w pobliżu znajduje się kąpielisko strzeżone, wyznacz osobę, która pobiegnie po ratownika.

Pierwsza i najważniejsza zasada w czasie ratowania tonącego mówi, że twoje życie i bezpieczeństwo jest najważniejsze! Jeżeli nie potrafisz pływać, to zostań na plaży. Jeżeli potrafisz dobrze pływać i masz grunt pod nogami, podaj tonącemu ręcznik, gałąź albo stanik. W ciągu kilku sekund na plaży znajdziesz mnóstwo przedmiotów, które posłużą za przedłużenie twojej ręki. Bądź gotowy na to, że osoba, która tonie, silnie szarpnie przedmiot, który jej podasz i wciągając ciebie pod wodę, spróbuje wydostać się na powierzchnię. Pamiętaj, aby nigdy nie podawać ręki tonącemu i unikać bezpośredniego kontaktu z nim. Kilkuletnie dziecko jest w stanie utopić dorosłego mężczyznę.

Jeżeli na plaży znajdziemy rzeczy, które mają wystarczającą wyporność, aby utrzymać głowę tonącego na powierzchni, np. butelkę plastikową o pojemności od 1,5 l w górę, piłkę, nadmuchaną zabawkę itp., to należy ich użyć. Możliwość utrzymywania się na powierzchni wody powinna natychmiastowo przerwać proces tonięcia. ■



**Klaudia Ołownia**

doktorantka  
IV roku studiów doktoranckich  
na Akademii Marynarki Wojennej  
w Gdyni



# WOPR & DHL

Od wielu lat kierujemy się bezpieczeństwem jako jedną z podstawowych wartości zarówno w działaniu, jak i w komunikacji z otoczeniem. Wybieramy i angażujemy się w projekty, które właśnie tę wartość promują. Zaczynaliśmy od bezpieczeństwa w ruchu lądowym, angażując się w kampanię „Bezpieczny przejazd”, a 3 lata temu poszliśmy o krok dalej i sami stworzyliśmy program „Bezpiecznie z DHL i WOPR”, który podchodzi do kwestii bezpieczeństwa w szerszym ujęciu. Głównym celem programu jest obniżenie liczby utonięć podczas wypoczynku nad wodą. W ramach naszego partnerstwa wyposażamy ratowników w niezbędne stroje, dzięki temu jednostki WOPR zaoszczędzają środki, które mogą przeznaczyć np. na nowy sprzęt ratunkowy. To z kolei przekłada się bezpośrednio na bezpieczeństwo osób wypoczywających nad wodą. Poprzez odpowiednie stroje i wyposażenie ratownicy są bardzo dobrze widoczni i oznaczeni, a wypoczywający mogą łatwo ich odnaleźć.

Rozpoczynając współpracę z WOPR, przygotowaliśmy 2 kampanie informacyjne, w skład których weszły działania z zakresu komunikacji zewnętrznej i wewnętrznej. Przygotowaliśmy 2 filmy, pierwszy z prezesem pomorskiego WOPR i kierownikiem ratowników, którzy tłumaczyli, jak powinniśmy się zachowywać, będąc nad morzem – na co zwracać uwagę i czego unikać. Drugi materiał został przygotowany we współpracy z kierownikiem Działu BHP DHL Parcel, który instruował, jakie kąpieliska należy wybierać, a jakich unikać i w co zaopatrzyć swoje dziecko, by było bezpieczne. Wiedzieliśmy, że dzięki przygotowanym filmom mamy szansę w skuteczny sposób budować relacje z obecnymi i przyszłymi klientami oraz z pracownikami. Prezentując nasze działania za pomocą wideo, dotarliśmy do szerokiej grupy odbiorców. W kolejnym roku naszego partnerstwa przygotowaliśmy cykl 8 filmów z udziałem ratowników. Materiały te są przeznaczone tylko do komunikacji wewnętrznej i pokazują główne zasady bezpiecznego przebywania nad wodą, takie jak:

- Pływaj tylko w wyznaczonych miejscach.
- Unikaj kąpeli w wodach, których nie znasz.
- Nie wchodź do wody, gdy...
- Zachowuj się odpowiedzialnie.
- Jeśli dzieje się coś niepokojącego...
- Co zrobić, gdy zakrztusimy się wodą?
- Jak reagować na prądy wsteczne?
- Co zrobić, gdy złapie nas skurcz?

Do promocji naszych działań zaprosiliśmy również influencera. To nowy sposób dotarcia do szerokiej grupy młodych odbiorców i przybliżenia im tematu bezpieczeń-



stwa. Wspólnie z Victorem Borsukiem, siedmiokrotnym mistrzem Polski w kitesurfingu, trzykrotnym wicemistrzem Polski i uczestnikiem programu „Agent Gwiazdy”, promowaliśmy bezpieczny wypoczynek nad wodą. W swoim filmie „Podryw na plaży. Oczekiwania vs. rzeczywistość” Victor wcielił się w rolę ratownika WOPR i w humorystyczny sposób zwracał uwagę na kwestię bezpieczeństwa. Idea projektu „Bezpiecznie z DHL i WOPR” jest promowana również na wakacyjnych eventach na plaży, podczas których omawiane są najważniejsze zasady bezpiecznego pobytu na kąpielisku, a wypoczywający biorą aktywny udział w zajęciach z udzielania pierwszej pomocy.

Do komunikacji wykorzystujemy wszystkie możliwe kanały i formy, ponieważ nasza grupa odbiorców jest zróżnicowana. Zależy nam, aby przekaz dotarł zarówno do dzieci, młodzieży, jak i osób starszych. Temat bezpiecznego wypoczynku nad wodą powinien być ważny dla każdego.

*Magdalena Bugajło,  
dyrektor komunikacji i PR DHL Parcel*

# Dron na ratunek?

*Dron to przede wszystkim szybka reakcja i szybkie przeniesienie środków ratunkowych do poszkodowanego.*

*Rozmowa z Marcinem Swystunem, prezesem zarządu Pelixar S.A.*

ROZMAWIĄŁ: Maciej Mazerant



## **Bezpieczeństwo nad wodą poprawia się czy pogarsza? Jakie są Państwa obserwacje – co jest największym problemem?**

Jak dowiadujemy się z informacji Rządowego Centrum Bezpieczeństwa, Polska jest niechlubnym liderem wśród krajów Unii Europejskiej pod względem utonięć. Niestety, podczas ostatnich wakacji utonęło, głównie nad jeziorami, 214 ludzi. Tylko w ciągu 3 dni sierpnia utonęło 30 osób. Tych niepotrzebnych śmierci przecież można uniknąć.

Podczas kontroli wykonanej przez Najwyższą Izbę Kontroli podsumowano tę sytuację jednym zdaniem: „zbyt mało ludzi, wyposażenia oraz pieniędzy”.

Z obserwacji firmy Pelixar S.A. wynika, że oprócz niskiej świadomości społecznej, często na kąpieliskach brakuje właśnie dobrego wyposażenia, które pozwala dotrzeć do osoby zagrożonej w krótkim czasie, wesprzeć akcję ratunkową i kupić cenne sekundy, często ratujące życie.

## **Skąd pomysł na wykorzystanie drona w ratownictwie wodnym?**

Dron pozwala przede wszystkim dotrzeć do poszkodowanego w bardzo krótkim czasie i podać „pomocną dłoń” potrzebującemu. W tej sytuacji osoba będąca w zagrożeniu otrzymuje maksymalnie szybko środki ratunkowe, co wielokrotnie zwiększa jej szanse na przeżycie. W sytuacji zagrożenia życia liczą się sekundy. Nie ma środka ratunkowego, który byłby w stanie szybciej dotrzeć do poszkodowanego niż dron. Mówimy tu o czasie potrzebnym na przygotowanie, ewentualne wodowanie i przebycie drogi oraz – co ważne – lokalizację tej osoby. Z powietrza jesteśmy w stanie zdecydowanie szybciej i łatwiej znaleźć człowieka, któremu trzeba podać środki ratunkowe, lub dokonać

bardzo szybkiego przeszukania rejonu w celu weryfikacji zgłoszenia. Dużą, nawet bardzo dużą, plagą wśród służb morskich SAR są właśnie fałszywe zgłoszenia, których liczba w sezonie letnim przekracza często kilka dziennie. Wszystkie zgłoszenia wymagają weryfikacji. To odciąża ratowników od faktycznego niesienia pomocy i angażuje ich w czynności, które można wykonać zdecydowanie szybciej przy pomocy środków lotniczych, dronów.

## **W jakich sytuacjach dron się sprawdzi, a w jakich nie?**

Dron to przede wszystkim szybka reakcja i szybkie przeniesienie środków ratunkowych do poszkodowanego. Można go „aplikować” wszędzie i bez konieczności instalowania specjalnej infrastruktury technicznej. Dron startuje i ląduje na plaży, na skrawku trawnika, więc może być zastosowany na każdym kąpielisku lub nadmorskiej plaży. To duża zaleta. Dron sprawdzi się w każdej sytuacji, kiedy trzeba dostarczyć szybko środki ratunkowe, kiedy trzeba zlokalizować osobę tonącą, kiedy musimy zweryfikować zgłoszenie, kiedy należy rozpocząć holowanie osoby, aby skrócić czas i dystans do podjęcia jej z wody. To cenne sekundy i minuty, które ratują życie.

Waga człowieka nie ma znaczenia, ponieważ nasze drony są zdolne do holowania osób, których nie podejmujemy z wody, np. tak jak śmigłowce. Człowiek jest holowany w kierunku ratowników lub miejsca, gdzie może samodzielnie już wyjść z wody. Co więcej, przypadki utonięć na nadmorskich kąpieliskach pokazują, że często osoby toną przy elementach ochrony brzegu morskiego. To takie charakterystyczne drewniane pale, fachowo nazywane systemem ostróg. W tych miejscach występuje bardzo duże niebezpieczeństwo dla ratownika i innego sprzętu wodnego, który może rozbić się o te pale. Może również dojść do nieintencjonalne-

## BEZPIECZEŃSTWO

go zgniecenia uszkodzonego podczas takiej akcji. Akweny, nad jakimi może latać nasz dron, to przede wszystkim obszar jezior, rzek tam, gdzie wyznaczone są kąpieliska oraz pas nadmorski i kąpieliska morskie. Należy przyjąć, że rejon działania to promień do maksymalnie kilku kilometrów, jednak w praktyce ogranicza się on do aktywności w obrębie i w strefie przyległej do kąpieliska. Poszukiwaniami lub weryfikacją zgłoszeń mogą zająć się drony poszukujące, które są w stanie wykonać lot na dystansie nawet ponad 30 km, zatem mają ogromną zdolność do szybkiego i pewnego sprawdzenia terenu.

### Dron versus ratownik – kto wygra pojedynek o życie tonącego?

Powiedziałbym, że dron i ratownik. Tu nie może być konkurencji, ale wsparcie. Ratownik otrzymuje narzędzie do ratowania ludzi. Nie zawsze dron będzie lepszy od ratownika. Ale są sytuacje, w których dron będzie szybszy, dotrze na miejsce, poda środki ratunkowe i rozpocznie holowanie. A w tym czasie, w kierunku osoby zmierza ratownik, aby udzielić pomocy. Dron ma wspierać działania ratowników, a nie ich wyłączać. Nikt tak jak wyszkolony ratownik nie udzieli pomocy osobie uszkodzonej.

### Jaka jest przyszłość tego typu rozwiązań w sytuacjach kryzysowych?

Uważam, że technologia bezałogowa w niedługim czasie będzie całkowicie wspierać i tę branżę. Latające roboty wskażą osobę tonącą, używając do tego sztucznej

inteligencji. Firma Pelixar S.A. już pracuje nad tego typu rozwiązaniami. Ratownik dostanie jeszcze doskonalsze narzędzia „wczesnego ostrzegania”. Obecnie bazujemy na wiedzy i doświadczeniu osób, które nas chronią na kąpielisku czy nad morzem. W niedługim czasie system będzie ostrzegał przed potencjalnym zagrożeniem lub od razu zaalarmuje. Ludzie toną po cichu. System monitoringu plaż, wsparty sztuczną inteligencją i dronami ratowniczymi to przyszłość. ■



### Marcin Swystun

prezes zarządu Pelixar S.A., ma wieloletnie doświadczenie w zarządzaniu i kierowaniu dużym zespołem ludzi, większymi produkcjami telewizyjnymi, zarówno polskimi, jak i zagranicznymi. Zdobycie doświadczenie w firmach, takich jak: OP1, Red

Bull, MTV, Endemol Shine, Commercial Union, TV Rotterdam. Posiada również bardzo bogate doświadczenie techniczne jako konstruktor sprzętu filmowego, ekspert Sony Professional, konsultant techniczny Slidekamera, profesjonalny tester stabilizatorów filmowych EasyStab. W sektorze systemów bezałogowych pracuje od dawna, a doświadczenie zdobywał m.in. podczas budowy pierwszych dronów helimac HD w Polsce, jako konsultant techniczny projektu badawczo-rozwojowego (R&D) aiRPAS Rescue (projekt o wartości 1,2 mln zł dofinansowany z Narodowego Centrum Badań i Rozwoju). Doradca techniczny projektu R&D 3-SAT IKAR, koordynator projektu R&D Pelixar LMA. Posiada uprawnienia lotnicze: UAVO uprawnienie VLOS/BVLOS w kategorii MR i typie TOM > 25 kg.



Rekordzista Polski na dystansie Lodowej Mili, [www.piotrbiankowski.com](http://www.piotrbiankowski.com)

### Piotr Biankowski, pływak zimowy:

*Dron to świetne rozwiązanie podwyższające bezpieczeństwo na kąpieliskach, akwenach wodnych, plażach, gdzie pływają windsurferzy, surferzy itd. Również w przypadku zamrzniętych akwenów i załamania lodu pod człowiekiem, dron może być rozwiązaniem wspierającym akcję ratunkową. Jako sportowiec ekstremalny, pływak open water, triathlonista, zawodnik uprawiający swim run oraz zimowe pływanie widzę to urządzenie jako idealne rozwiązanie do monitoringu tras w wodzie, gdzie mamy do czynienia z dużą liczbą zawodników rozsianskich na rozległej przestrzeni. Włączenie drona w działania zabezpieczające pływaków podczas zawodów to znaczący krok w profesjonalizacji imprez sportowych. Trzeba jednak zaznaczyć, że żadne z urządzeń ratowniczych nie zastąpi człowieka – ratownika, ale może być doskonałym narzędziem wspierającym. Nie może też uspić czujności pływaków! Nadal podstawą jest nauka pływania oraz odpowiedzialna i rozsądna ocena własnych możliwości. Dron to dla mnie nowość, jestem ciekaw, jak sprawdziłby się podczas asekuracji pływaka, czy może oprócz bojki dostarczyć np. pożywienie zawodnikowi płynącemu na długim dystansie? Tego typu innowacje mogą na zawsze – pozytywnie zmienić zarówno sport, jak i bezpieczeństwo zawodników podejmujących tak jak ja ekstremalne wyzwania.*

# Bezpieczna podróż samochodem

Nie tylko na wypoczynek

TEKST: Małgorzata Kochańska, Irena Jedzińska  
ZDJĘCIE: Caleb Whiting / Unsplash

**Samochód to nie tylko narzędzie pracy (dla kierowców zawodowych) czy też środek transportu do pracy. Posiadacz auta wykorzystuje je również do przewozu zakupionego towaru (np. ze sklepów wielkopowierzchniowych) lub jako środek transportu do miejsc uprawiania sportu, wypoczynku, kultury itd.**

Według portalu Polski Caravaning: *ponad 60% Polaków wybiera jako środek transportu w czasie wakacji samochód<sup>1</sup>*. Auto daje użytkownikowi poczucie wolności i niezależności. Dlatego warto przed każdą podróżą przygotować nie tylko pojazd do trasy.

Oto kilka dobrych rad:

Przed podróżą sprawdź aktualność obowiązkowego ubezpieczenia OC, w przypadku wyjazdów zagranicznych także „Zielonej Karty”.

## STAN TECHNICZNY POJAZDU

**Sprawdź:**

- ciśnienie powietrza w oponach,
- sprawność układu hamulcowego,
- poziom i jakość płynów eksploatacyjnych,
- oświetlenie,
- stan dodatkowego wyposażenia: sprawna gaśnica, trójkąt ostrzegawczy, apteczka (aktualne wyposażenie), podstawowe narzędzia (m.in. podnośnik, wkrętaki, młotek czy klucz krzyżakowy).

**Uwaga:** kamizelki odblaskowe powinny być w kieszeniach każdych drzwi samochodu, tak aby wysiadający (niezależnie od pory dnia czy nocy) mógł z łatwością wyjąć jedną z nich i założyć!

## OPTYMALNA PORA PODRÓŻOWANIA

To taka, kiedy nie jesteśmy zmęczeni ani znużeni. Dlatego przed każdą podróżą powinniśmy być wyspani i wypoczęci. Jazda autem w czasie upałów jest nie tylko uciążliwa, ale może być przyczyną dysfunkcji organizmu, a w konsekwencji spowodować kolizję. Warto także przeczekać godziny największego upału oraz nocne między 3:00 a 7:00. Według policyjnych statystyk: około 4% wypadków jest spowodowanych zaśnięciem za kierownicą<sup>2</sup>. Kierowca także nie powinien być głodny, ale też nie może przed wejściem do samochodu być po obfitym posiłku, który powoduje ociężałość i senność<sup>3</sup>.

## TRASA

**Planujemy trasę z możliwością postojów** i korzystania z łazienki i baru. Warto pomyśleć o dodatkowych atrakcjach przy miejscu postoju: wybieg dla zwierząt czy plac zabaw lub minizoo dla najmłodszych uczestników podróży. Zaleca się robienie przerw po 2 godzinach nieprzerwanej jazdy.

**Usuń przedmioty z tylnej półki!**

**Butelki przechowuj w wyznaczonych do tego uchwytach! Zadbaj o wygodny i przewiewny strój i obuwie!**

### PODRÓŻ Z MAŁYM PASAŻEREM

Dla kierowcy to prawdziwe wyzwanie. Dzieci szybko się nudzą monotonną jazdą lub staniem w korku. Dlatego warto przygotować się, aby uniknąć nieprzyjemnych i stresujących sytuacji w czasie trasy.

Oprócz wyżej wymienionych rad należy:

**Sprawdzić mocowanie fotelika** – nie powinien się kołysać, obracać, przechylać ani zbyt przesuwać. Najlepiej umieścić go na środku tylnego siedzenia – to najbezpieczniejsze miejsce w aucie. Fotelik dla niemowląt montuj tyłem do kierunku jazdy (pod kątem około 45°)<sup>4</sup>.

**Blokada drzwi i okien** – dla unieruchomionego malca wszystkie przyciski, korbki, przełączniki to niezwykle interesujące obiekty do manipulowania.

**Karmimy TYLKO na postojach** – dla malucha karmionego piersią będzie to wygodniejsze i bezpieczniejsze, kiedy mama spokojnie przystawi go do piersi w innym środowisku. Zdecydowanie należy wprowadzić zasadę: w czasie jazdy nie jemy, od tego są postoje. Nawet drobnych przekąsek!

**Ubranie** – najlepiej wielowarstwowe, tak żeby można było w miarę potrzeby coś zdjąć (najlepiej na postoju).

**Nuda** – wybór trasy z atrakcjami architektonicznymi, odnajdywanie zwierząt gospodarczych i polnych/leśnych to zadania dla starszych dzieci. Warto także mieć płytę z ulubionymi piosenkami do wspólnego śpiewania oraz audiobooki do słuchania bajek (wersję papierową dziecko może oglądać, śledzić tekst). Smartfon, odtwarzacz DVD, tablet – to nie jest jedyna rozrywka!

**ZWIERZĘ W PODRÓŻY** – także wymaga zabezpieczenia.

Małe zwierzęta (psy, koty, chomiki, szczurki) przewożymy w kontenerach do tego przeznaczonych, pamiętając o wodzie dla nich (np. poimy na postojach) i nietrzymaniu kontenera w słońcu!

Dla większych czworonogów powinniśmy kupić specjalne szelki do transportu. Te dostępne w wielu sklepach zoologicznych mają zazwyczaj standardową końcówkę, którą wepniemy do zaczepów pasów bezpieczeństwa. Drugi sposób to przewożenie psa w bagażniku. Oczywiście mówimy tu jedynie o samochodach typu kombi, SUV czy van. Gdy często wozimy naszego psa, dobrze jest zaopatrzyć się w specjalną klatkę montowaną w bagażniku. Przy braku klatki powinniśmy zdemontować półkę oraz oddzielić przestrzeń bagażową od pasażerskiej kratą lub siatką<sup>5</sup>.

### Rowery

Jeśli przewożymy na bagażniku auta rowery lub inne bagaże, to należy sprawdzić poprawność ich mocowania, a przy każdym postoju (np. na stacji benzynowej) trzeba kontrolować czy mocowanie nie jest poluzowane. Możliwości ładunkowe dachu auta oraz bagażnika są określone w ich instrukcjach użytkowania i bardzo często ograni-

czają tę nośność do 50 kg (np. 3-4 rowery). Jednocześnie w instrukcji montażu bagażnika należy sprawdzić, jaką prędkość maksymalną dopuszcza producent i jej nie przekraczać. Przewożone bagaże nie mogą zasłaniać świateł samochodu ani tablicy rejestracyjnej<sup>6</sup>.

#### PRZYPISY

<sup>1</sup><https://polskicaravanning.pl/artykuly/bezpieczna-podroz-samochodem,52130>, [odczyt z 23.03.2019].

<sup>2</sup><https://www.swiat-zdrowia.pl/artykuly/bezpieczna-podroz-higiena-jazdy-samochodem>, [odczyt z 23.03.2019].

<sup>3</sup>Op. cit.

<sup>4</sup><https://polki.pl/rodzina/rodzice,bezpieczna-podroz-autem-z-dzieckiem,10029972,artykul.html>, [odczyt z 23.03.2019].

<sup>5</sup>[https://porady.mojeauto.pl/Bezpieczna\\_jazda/Jak\\_przewozic\\_zwierzeta\\_w\\_aucie,a,258609.html](https://porady.mojeauto.pl/Bezpieczna_jazda/Jak_przewozic_zwierzeta_w_aucie,a,258609.html), [odczyt z 23.03.2019].

<sup>6</sup><https://www.its.waw.pl/10269,pl,Przed-wakacjami-co-warto-wiedziec.html>, [odczyt z 23.03.2019].

### By uniknąć zagrożeń w podróży, pamiętaj o tych kilku ważnych kwestiach:

Podczas jazdy wybieraj drogi główne, a unikaj, jeżeli jest to możliwe, dróg bocznych, słabo lub w ogóle ci nieznanych.

Opuszczając samochód, weź ze sobą kluczyki oraz dokumenty pojazdu. Zawsze włączaj system alarmowy.

W czasie jazdy zamykaj pojazd od wewnątrz.

Jeżeli zauważysz, że systemy zabezpieczenia pojazdu nie działają prawidłowo, udaj się niezwłocznie do serwisu w celu sprawdzenia i ewentualnie naprawienia usterki.

Najbezpieczniejszym miejscem do parkowania pojazdu jest garaż lub parking strzeżony. Jeżeli pojazd zostawiasz w innym miejscu – to staraj się, by było ono dobrze oświetlone, niezastonięte zaroślami lub zabudowaniami.

Jeżeli jadąc samochodem, zauważysz coś niepokojącego, zatrzymaj się przy radiowozie policyjnym lub udaj się do najbliższej jednostki policji.

**WSPÓLNIE DBAJMY  
O BEZPIECZEŃSTWO NA DRODZE.**

# Bezpieczny wypoczynek

## Nie tylko latem

TEKST: Małgorzata Kochańska

ZDJĘCIE: Slava Bowman, Jeshoots / Unsplash

Im słońce wyżej na niebie, tym bardziej myślimy o wypoczynku gdzieś z dala od aktualnego miejsca pobytu. Przewidujący mają na rok wcześniej wykupione wycieczki, wczasy czy miejsca docelowego pobytu. Ceny są wówczas atrakcyjniejsze, a i czasu na przygotowanie się do wymarzonego wyjazdu więcej. Inni czekają na tzw. okazje, aby w ostatniej chwili wybrać się w tę egzotyczną podróż.

Obojętnie, jaką formę rezerwacji wybierzemy (tę wczesną czy *last minute*) nasz wypoczynek powinien być bezpieczny. Jak zminimalizować rozczarowania, nerwy i straty? Oto kilka dobrych rad, przed podróżą:

### PO PIERWSZE Zaplanuj wyjazd

Należy zaplanować swój wyjazd za granicę kraju korzystając ze stron Ministerstwa Spraw Zagranicznych z serwisu „Bezpieczne wakacje”: [https://msz.gov.pl/pl/informacje\\_konsularne/bezpieczne\\_wakacje/](https://msz.gov.pl/pl/informacje_konsularne/bezpieczne_wakacje/)

W sześciu działach MSZ opisuje kroki, jakie należy przedsięwziąć, ZANIM wyjedzie się z kraju:

- Upewnij się, czy twój paszport jest ważny i czy masz niezbędne wize,
- Sprawdź, do których krajów potrzebujesz paszportu, a do których wystarcza dowód osobisty oraz ubezpieczenie komunikacyjne.

- Na stronie znajdują się ostrzeżenia dla podróżujących (uwzględnione są kraje, do których MSZ odradza podróż) a także serwis informacyjny: **PODRÓŻE ZA GRANICĘ**, a w nim poradnik „Polak za Granicą”, który zawiera, m.in: informacje o warunkach wyjazdu, bezpieczeństwie, przepisach prawnych, cła i inne przydatne wiadomości, a także aktualne ostrzeżenia dla podróżujących i wskazówki dotyczące postępowania w przypadkach losowych<sup>1</sup>.

Bardzo przydatny jest także serwis „Odyssey” – służący do rejestracji podróży. W przypadku wystąpienia za granicą sytuacji nadzwyczajnych, umożliwia MSZ kontakt z osobami przebywającymi w danym kraju, i udzielenie im pomocy przez właściwą placówkę dyplomatyczno-konsularną i bezpłatną aplikację iPolak, która wskaże drogę do najbliższej polskiej placówki dyplomatycznej, podpowie, co zrobić w razie kłopotów podczas wyjazdu, czy jak zadbać o własne bezpieczeństwo w różnych zakątkach świata. Można w niej znaleźć aktualne ostrzeżenia dla podróżujących, publikowane przez MSZ<sup>2</sup>.

W dziale **UBEZPIECZ się** znajdziemy informację o:

- Potrzebie zaopatrzenia się w polisę ubezpieczeniową (sprawdź warunki) Wykup polisę dopasowaną do swoich potrzeb i planów wakacyjnych – to niewielki koszt, który gwarantuje spokój w nieszczęśliwych przypadkach.
- Koniecznie należy rozszerzyć polisę o pokrycie koszt-

tów transportu medycznego.

- Nie wybieraj się za granice bez Europejskiej Karty Ubezpieczenia Zdrowotnego EKUZ.
- Opcjonalnie należy zastanowić się nad wykupieniem ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej (szczególnie przy małych dzieciach oraz zwierzętach wyczuwających z nami).
- Koniecznie zaszczep się, jeśli wyjeżdżasz do egzotycznych krajów (warto pomyśleć o tym wcześniej, bowiem niektóre szczepionki podawane są w serii, a ich skuteczność nabywa się po dłuższym czasie.

MSZ i dobre obyczaje nakazują:

- Poznać lokalne zwyczaje i prawo, aby uniknąć nieprzyjemnych sytuacji.
- Postępowanie zgodnie z miejscowymi normami.
- Posiadanie przy sobie numeru dyżurnego do właściwej placówki dyplomatyczno-konsularnej.

W krajach, gdzie Polska nie ma swojego przedstawicielstwa, polski turysta ma prawo do opieki konsularnej ze strony przedstawicielstw innych państw członkowskich Unii Europejskiej na równi z obywatelami tych państw.

### PO DRUGIE Touroperator, czyli biuro podróży

Warto poznać opinie innych klientów, nie tylko z oficjalnych stron danego touropatora. Przede wszystkim należy je sprawdzić w Centralnej Ewidencji Organizatorów Turystyki i Pośredników Turystycznych oraz zweryfikować na liście zadłużonych biur w Krajowym Rejestrze Długów.

### PO TRZECIE Umowa na świadczenie usługi turystycznej

Jak każda umowa powinna być dokładnie przeczytana, kiedy ma się wątpliwości, należy pytać. Na co zwracać szczególną uwagę? Na zapisy odnoszące się samego pobytu (standard hotelu: im więcej gwiazdek, tym większy luksus. Więcej informacji na stronie: <https://www.esky.pl/porady-dla-podroznych/hotele/rodzaje-i-kategorie-hoteli/co-oznacza-gwiazdki-hotelowe>), warunki ubezpieczenia czy kwestie związane z dotarciem na miejsce (transport, przeloty). Należy również zwrócić uwagę na to, czy w umowie nie ma zapisów przerzucających odpowiedzialność za niepowodzenie wyjazdu na klienta (klausule niedozwolone)<sup>3</sup>.

### PO CZWARTE Karta lepsza niż gotówka

Płacąc kartą za wczasy (czy w biurze, czy on-line) – w razie niewywiązania się biura podróży z umowy – można uzyskać dodatkową ochronę i żądać zwrotu kosztów, dzięki procedurze *chargeback* (obciążenie zwrotne). Wystarczy złożyć reklamację wraz z wyjaśnieniami roszczeń w banku, który wydał kartę. Następnie bank w imieniu klienta



rozpocznie procedurę żądania zwrotu środków. Jeżeli reklamacja zostanie uznana, klient otrzyma na swój rachunek bankowy zwrot części lub całość kwoty transakcji.

### PO PIĄTE Kiedy się rozczarowałeś, reklamuj

Jeśli wybraliśmy wycieczkę i udaliśmy się na wyczekiwane wczasy, a na miejscu zaskoczyły nas warunki – np. hotel miał niższy standard, wyżywienie było inne niż to zapisane w umowie – możemy złożyć reklamację, popartą własną dokumentacją (zdjęcia, filmy, pisemne oświadczenia rezydentów). Zazwyczaj mamy na to 30 dni od powrotu z wycieczki, niemniej swoje uwagi możemy zgłaszać organizatorowi już w trakcie trwania wczasów. Orientacyjną wysokość rekompensaty określa tzw. tabela frankfurcka.

### PO SZÓSTE Zabierz ze sobą swoje lekarstwa i miniapteczkę

Leki przeciwbólowe, podstawowe materiały opatrunkowe, środki na owady i ukąszenia, na zatrucia pokarmowe oraz ochronę przed słońcem (odmrożeniem)<sup>4</sup>.

PRZYPISY [Odczyt z 25.03.2019 r.]

<sup>1</sup> [https://msz.gov.pl/pl/informacje\\_konsularne/podroze\\_za\\_granice/](https://msz.gov.pl/pl/informacje_konsularne/podroze_za_granice/)

<sup>2</sup> <https://odyseusz.msz.gov.pl/>

<sup>3</sup> Za bankier.pl

<sup>4</sup> <https://www.e-zikoapteka.pl/artykuly/wakacyjna-apteczka-czyli-5-rzeczy-ktore-musisz-ze-soba-zabrac.html>



**Małgorzata Kochańska**

doradca prezesa SEKA S.A.

# Staranność i uważność

*FAKRO to wicelider w produkcji okien dachowych na świecie. Nie byłoby tego sukcesu, gdyby nie staranność i uważność na każdym etapie zarządzania przedsiębiorstwem, w tym również w odniesieniu do bezpieczeństwa i higieny pracy, ochrony środowiska czy ppoż.*

*Rozmowa z Wojciechem Klimkiem, członkiem zarządu ds. produkcji FAKRO*

ROZMAWIĄŁ: Maciej Mazerant, ZDJĘCIA: FAKRO



Okno pionowe HS Innoview



**FAKRO®**

## Jaką politykę firma prowadzi właśnie w tych obszarach?

Bezpieczeństwo jest jedną z podstawowych wartości realizowanych przez firmę FAKRO. Nie tylko dotyczy ono samego pracownika, ale także naszych produktów, które powstają z najlepszej jakości materiałów pozyskiwanych w zgodzie z naturą. Obok produkcji przykładamy również wagę do funkcjonowania w społeczności lokalnej, dbając o naszych kontrahentów i partnerów biznesowych oraz oczywiście o bezpieczeństwo naszych klientów. Jeżeli mówimy o pracownikach, to nasze działania skupiają się wokół kilku obszarów. Oczywiście jest spełnianie wszelkich obowiązków pracodawcy wynikających z przepisów.

Dodatkowo, prowadzimy szereg inicjatyw, które podnoszą poziom bezpieczeństwa. Dobrym przykładem takiego działania jest wdrożone kilka lat temu rozszerzenie programu „5S” – jednego z podstawowych narzędzi *Lean Manufacturing* – o szóste S, czyli *safety* – bezpieczeństwo. Polega to na regularnym audytowaniu przez dział technologii i organizacji produkcji wspólnie z działem bhp tych elementów, które dotyczą bezpieczeństwa na stanowisku pracy. Na system „5S” składają się S – sortowanie (jap. *Seiri*), S – systematyka (jap. *Seiton*), S – sprzątnięcie (jap. *Seiso*), S – standaryzacja (jap. *Seiketsu*), S – samodyscyplina (jap. *Shitsuke*), a my poszliśmy o krok dalej i wprowadziliśmy audyty kontroli poziomu bezpieczeń-



stwa na danym stanowisku – sprawdzamy, czy pracownicy stosują odzież ochronną, czy stanowisko jest utrzymane odpowiednio pod kątem obowiązujących w naszej firmie standardów bezpieczeństwa.

Filozofię *Lean Manufacturing* i system „5S” wprowadzamy już od 2004 r. Wdrożenie tego systemu i dodanie do niego szóstego S – *safety*, pracownicy przyjęli bardzo przychylnie. Trzeba podkreślić, że już samo „5S” podnosi bezpieczeństwo w zakładach, ponieważ ma duży wpływ na jakość pracy, chociażby biorąc pod uwagę porządek na miejscu pracy. Jeżeli wszystko jest na swoim miejscu, jest czysto, to jest po prostu bezpiecznie. Dodanie szóstego S, czyli *safety*, jeszcze bardziej uwrażliwiło pracowników na ten aspekt pracy.

**Jesteście międzynarodową korporacją, zatrudniającą ponad 3500 pracowników w różnych krajach. W jaki sposób koordynujecie działania dotyczące bhp? Czy firma prowadzi ujednoliconą politykę dla zakładów w Polsce, na Ukrainie czy w Rosji? Czym różnią się wymagania dotyczące bhp w Polsce i np. na Ukrainie?**

W sumie mamy 12 zakładów produkcyjnych, trzy z nich znajdują się na Ukrainie, jeden w Rosji, a pozostałe są w Polsce. W zarządzaniu tymi zakładami stosujemy model macierzowy, nie tylko w obszarze bhp. Polega on na tym, że zarządzamy zakładami na poziomie lokalnym i na poziomie korporacyjnym. Lokalnie obowiązują przepisy, których przestrzeganie nadzoruje osoba dedykowana do tego celu na terenie zakładu – i to jest oczywiste. Natomiast na poziomie korporacyjnym narzucane są pewne wymagania, chociażby takie jak system „6S”, czy zasady dotyczące organizacji stanowisk pracy. To są takie same wymagania dla zakładów działających w całej grupie. Oczywiście są różne uwarunkowania. Wytyczne z centrali są traktowane tam jako dobre praktyki i stosowanie się do nich odbywa się z korzyścią dla produkcji i pracowników.

**Podczas Forum Nowoczesnej Produkcji miał Pan prelekcję „Od firmy lokalnej do firmy globalnej”. Proszę powiedzieć, jak zmienia się firma z małej w globalną, uwzględniając zasady bhp?**

Kiedy jest się małą firmą, koncentruje się w zasadzie wyłącznie na tym, żeby spełniać wszystkie zasady bezpieczeństwa. Następnie, w miarę jak firma się rozwija, zaczyna się tworzyć pewne systemy zarządzania bezpieczeństwem, jak chociażby audytowanie systemów bezpieczeństwa. Kiedy firma osiąga jeszcze wyższy poziom bezpieczeństwa, należy pracować nad kulturą organizacyjną. Obecnie jesteśmy na tym etapie. Pracujemy nad podniesieniem kultury bezpiecznej pracy, żeby pracownicy sami motywowali się do zachowania bezpiecznych warunków pracy. Nie chodzi tutaj o zakazy czy nakazy, ale

*Kiedy jest się małą firmą, koncentruje się w zasadzie wyłącznie na tym, żeby spełniać wszystkie zasady bezpieczeństwa. Następnie, w miarę jak firma się rozwija, zaczyna się tworzyć pewne systemy zarządzania bezpieczeństwem, jak chociażby audytowanie systemów bezpieczeństwa.*

o świadomość, że stosowanie się do zasad bezpieczeństwa jest po prostu korzystne dla nas wszystkich.

**Również szkolenia pracowników niezbędne, aby utrzymać odpowiednie standardy, to wyzwanie, któremu musi sprostać firma. Na jakie aspekty w procesie szkoleniowym zwracacie szczególną uwagę w zakresie bhp czy ochrony środowiska?**

Organizowane przez naszą firmę szkolenia dla pracowników realizowane są na różnych poziomach. Są szkolenia prowadzone przez pracowników działu bhp czy przez naszych specjalistów z działu technologii i organizacji produkcji sekcji *Lean Manufacturing*. Mamy system szkoleń, który jest zorganizowany na odpowiednim poziomie. Aktualnie kładziemy nacisk na zajęcia, które mają na celu kształtowanie kultury organizacyjnej firmy. Można ją budować poprzez przykłady, ale również poprzez odpowiednio dobrane i realizowane szkolenia czy spotkania informacyjne. Dlaczego akurat widzimy taką potrzebę? Przeanalizowaliśmy nasze wypadki przy pracy i okazuje się, że większość z nich to zdarzenia, które mają miejsce w pierwszych trzech godzinach pracy. Takich wypadków jest ponad połowa. A przecież mogłoby się wydawać, że pracownik przez pierwsze trzy godziny nie jest zmęczony. Zatem teoretycznie takich sytuacji powinno być mniej. Doszliśmy do wniosku, że wypadki w dużej mierze wynikają z pośpiechu. Ważna jest pozytywna komunikacja, a gwarancją bezpieczeństwa jest uważna praca w równym tempie.



Logo FAKRO utworzone z okazji Jubileuszu 25-lecia firmy przez pracowników

*Myślimy o ekologii na kilku płaszczyznach. Produkty projektujemy tak, aby można je było w łatwy sposób poddać recyklingowi. Oferujemy produkty o doskonałych właściwościach termicznych. Minimalizujemy oddziaływanie naszych zakładów na środowisko.*

Prowadzimy akcje, które bezpośrednio przekładają się na zaangażowanie pracowników w proces zmiany. Przykładem może być program zgłaszania pomysłów „Zielone punkty” i konkurs, w ramach którego każdy z pracowników może podać swoje rozwiązanie poprawiające bezpieczeństwo na stanowisku pracy. Program zgłaszania pomysłów dotyczy wielu aspektów funkcjonowania firmy, w tym ograniczania kosztów, podwyższenia jakości oraz inicjatyw poprawiających bezpieczeństwo.

**Produkujecie m.in. okna dachowe, pionowe, ale również systemy oddymiania, żaluzje, zasłony, membrany, markizy. Czy można powiedzieć, że jesteście również firmą,**

**która dostarcza wyposażenie wpływające na bezpieczeństwo i poprawę warunków pracy?**

Podzieliłbym nasze produkty na 3 grupy produktów dotyczących bezpieczeństwa. Pierwszą grupą są systemy związane z oddymianiem. Są to zarówno okna oddymiające, posiadające specjalną konstrukcję, jak również systemy sterowania. Systemy oddymiające są uzupełnieniem naszej oferty, w której znajdują się także produkty *clean air*, czyli antyalergiczne i antysmogowe markizy i ramki filtrujące. Trzecią grupą produktów są markizy. Jest to produkt, który znacząco poprawia komfort pracy. Bezpieczne stanowisko to takie, gdzie jest właściwe oświetlenie. Nasze markizy zewnętrzne spełniają funkcję regulacji światła, stwarzając doskonały klimat w pomieszczeniu, gdzie człowiek pracuje. Przez tkaninę widać, co się dzieje na zewnątrz, słońce nie oślepia, więc praca, np. przy monitorze, jest komfortowa. Ponadto markizy są wyposażone w systemy sterowania, które automatycznie regulują dostęp światła do pomieszczeń, uwzględniając nasłonecznienie, porę dnia, pogodę.

**Ochrona środowiska to bardzo ważny aspekt prowadzenia każdej działalności gospodarczej w dzisiejszych czasach. Jak Państwa firma, działająca w skali globalnej, radzi sobie z tym wyzwaniem?**

Myślimy o ekologii na kilku płaszczyznach. Oferujemy produkty o doskonałych właściwościach termicznych. Dzięki ich stosowaniu na ogrzewanie domów zużywa się mniej energii, a tym samym emituje się mniej zanieczyszczeń do atmosfery. Stosujemy naturalne produkty, jak chociażby ocieplenia w kołnierzach naszych okien, które są wykonane z wełny owczej.

Minimalizujemy oddziaływanie naszych zakładów na środowisko. Istotną rzeczą, którą praktykujemy, jest wykorzy-



Przykłady „5S” na terenie firmy



Przykłady „5S” na terenie firmy

stanie pozostałości po obróbce drewna do ogrzewania zakładów, czyli do produkcji ciepła. Dodatkowo uzupełniamy tę biomasę wierzbą energetyczną, którą sadzimy na terenach przewidzianych w przyszłości do rozbudowy zakładu. Oczywiście również surowce, z których korzystamy, nadają się do ponownego użycia. Nasze okna w dużej części są drewniane z elementami aluminiowymi, co umożliwia ich łatwe rozmontowanie i poddanie recyklingowi. Aluminiowe okładziny zewnętrzne czy szkło z okien, poddane recyklingowi, mogą wrócić do producenta i zostać ponownie wykorzystane.

**Przed jakimi wyzwaniami w najbliższej przyszłości stoi firma? Zmieniające się procesy produkcyjne, w tym robotyzacja, to nowa jakość w bhp? Ochrona środowiska i dostosowanie produkcji i produktów do norm? Czy może pracownicy, ich kwalifikacje i przygotowanie do wykonywania czynności w zakładzie?**

Wyzwania dotyczą zadbania o bezpieczeństwo w najwyższym stopniu, szczególnie w sytuacji, kiedy jest coraz więcej produktów oraz następuje coraz większa automatyzacja. Stoimy przed wyzwaniem automatyzacji procesów, która sama w sobie wpływa na poprawę bezpieczeństwa, ponieważ ogranicza możliwość kontaktu pracownika z maszynami. Automatyzacja wymusza jednak tworzenie coraz bardziej rozległych zakładów, a to wiąże się z wyzwaniami logistycznymi. W tym obszarze ludzi nie zastąpią maszyny. Dlatego też należy zachować szczególną ostrożność, np. podczas przenoszenia elementów z jednego stanowiska na drugie, czy przy przemieszczaniu się po zakładzie. Musimy popracować nad bezpieczeństwem logistyki wewnątrzzakładowej – wiemy jak to robić, więc patrzymy w przyszłość z optymizmem.



Przykłady „5S” na terenie firmy



**Wojciech Klimek**

członek zarządu  
ds. produkcji FAKRO  
[www.fakro.pl](http://www.fakro.pl)





BHP

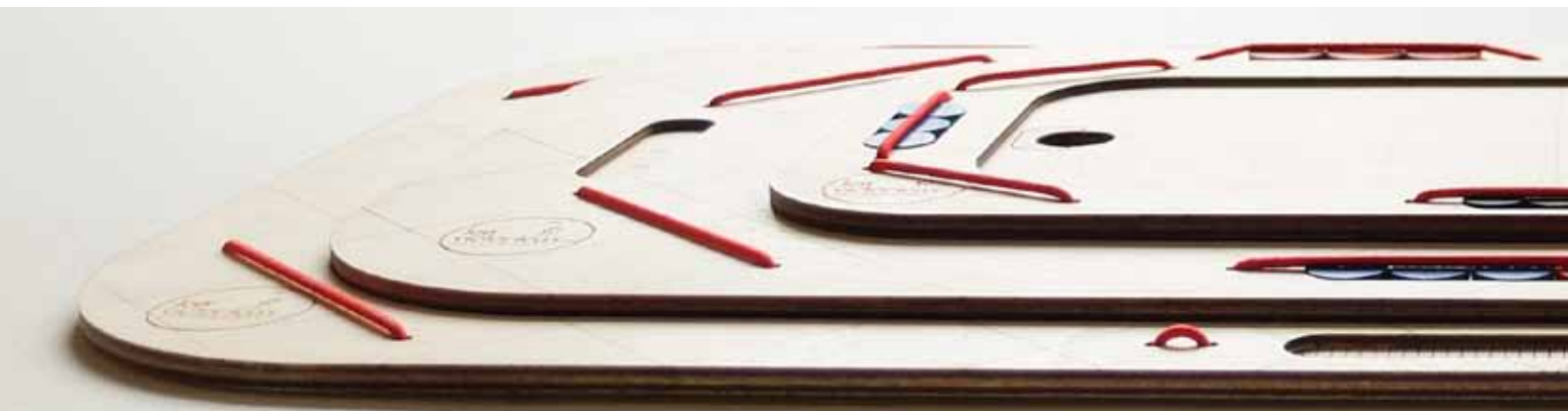
# Biurowa rozgrywka

---

*Turniej piłkarzyków, minihokej, a może gra w rzutki? Pomysłów na rozładowanie atmosfery w miejscu pracy jest mnóstwo, a ich zalety doceniają nie tylko spragnieni rozrywki pracownicy, ale i pracodawcy, którzy wzmacniają kreatywność, zaufanie i pozytywne relacje w swoich zespołach.*

---

TEKST: Marta Klimek, ZDJĘCIA: materiały prasowe





Widok stołu do piłkarzyków czy tablicy do rzutek w poważnym biurowcu nie jest już niczym zaskakującym. Rozrywkowe akcenty znaleźć można zarówno w wielkich korporacjach, jak i mniejszych zakładach pracy. Choć niekiedy stanowią element tzw. relax roomów, wystarczy odrobina przestrzeni w pokoju socjalnym lub przestronnym holu, by biurowe zabawki mogły skutecznie spełniać swoją funkcję. Brzmi poważnie? Bo i dość poważna może być rola odpowiednio dawkowanej rozrywki w miejscu pracy. Proponowanie gier, zwłaszcza angażujących wielu graczy jednocześnie, jako alternatywnej formy spędzania przerw w pracy niesie szereg korzyści zarówno dla pracowników, jak i pracodawców. Możliwość zresetowania się po kilku godzinach przed komputerem, podejmowanie ulubionych aktywności w pracy, integracja z zespołem... – pozytywnej

wartości zabawy dla pracowników chyba nie trzeba wyjaśniać. Dobre samopoczucie zespołu przekłada się jednak na poprawę kreatywności jego członków, wzrost ich zaangażowania oraz ogólnej satysfakcji z pracy, co stanowi niewątpliwie zysk dla samego pracodawcy. Buduje on w ten sposób wizerunek atrakcyjnej, godnej zaufania instytucji, która przyciąga potencjalnych pracowników i jest zdolna do ich zatrzymywania. W nowoczesnych biurach spotkać można trambambule, rzutki, a nawet stoły do bilarda. Świetnie sprawdzają się również wszelkie gry planszowe, umożliwiające krótkie, angażujące rozgrywki, takie jak Pichenotte Soccer czy Pichenotte Hockey. Nowoczesne, stołowe wersje piłkarzyków i minihokeja zapewniają graczom relaks i dobrą zabawę, a jednocześnie cieszą wyjątkowym designem. ■



# Chillout room – biurowy pokój relaksu

*Coraz więcej firm i korporacji decyduje się na stworzenie w biurowej przestrzeni specjalnych stref relaksu. Dlaczego warto urządzać pracownicze chillout roomy i jak się do tego zabrać?*

TEKST: **Marta Klimek**  
ZDJĘCIA: **materiały prasowe**

O tym, że zrelaksowany pracownik to dobry pracownik nie trzeba nikogo przekonywać. Stres skutecznie zabija nie tylko naszą kreatywność, ale też wydajność. W trosce o prawidłowe, efektywne i satysfakcjonujące funkcjonowanie organizacji warto więc zadbać o minimalizowanie jego szkodliwych skutków. Jednym z coraz bardziej popularnych sposobów na redukcję napięć i zmęczenia w środowisku pracy jest urządzenie tzw. chillout roomów, czyli biurowych stref relaksu.

Jak urządzić chillout room?

By zapewnić pracownikom komfortowe warunki do odpoczynku, warto przede wszystkim dowiedzieć się, jakie są ich potrzeby związane z tego rodzaju przestrzenią. To, co sprawdzi się w środowisku informatyków, niekoniecznie musi pomóc w rozładowaniu napięcia kreatywnych twórców reklamy.

Zwłaszcza w dużych biurach i open space'ach istotne jest wyraźne oddzielenie strefy relaksu od przestrzeni pracy. Jeśli to możliwe warto przeznaczyć na nią osobne pomieszczenie, które pozwoli pracownikom na całkowite odcięcie się od innych bodźców. Nie jest to jednak warunek konieczny. Miejsce relaksu mogą wyznaczać odpowiednio ustawione meble lub kojąca ściana zieleni.

Podstawowym elementem chillout roomu są wszelkiego rodzaju kanapy, fotele, pufy, a nawet hamaki. Jednym słowem wszystko, co pozwala na rozluźnienie mięśni zmęczonych po wielu godzinach spędzonych przed komputerem. Strefa odpoczynku powinna wyróżniać się wśród innych biurowych wnętrz również swoją kolorystyką. Zmiana bodźców wzrokowych pozwala oczom odpocząć od rutynowych czynności, wycisza lub stymuluje umysł. Intensywność barw i oświetlenia warto dopasować do specyfiki zespołu i jego indywidualnych potrzeb.

Popularnym rozwiązaniem jest również wyposażanie pokojów relaksu w różnego rodzaju gry i elementy rozrywkowe, takie jak piłkarzyki czy rzutki. W chillout roomach warszawskich biur firmy Bosch znalazły się stoły bilardowe, z których pracownicy mogą korzystać w czasie przerw. Przestrzenie zaprojektowane przez architektów Fusion Design utrzymane są w pogodnych, kojących barwach, zachęcających do odpoczynku czy spokojnej rozmowy. Zmienne oświetlenie oraz elementy zieleni dodają wnętrzom wyjątkowego klimatu i przytulności.



# Muzyka łagodzi obyczaje i... stres

*Relaksacyjna moc muzyki wykorzystywana jest od wieków jako remedium na wszelkiego rodzaju dolegliwości duszy i ciała. Jej kojące dźwięki pomagają zredukować stres i wspierają pracę przeciążonego mózgu.*

TEKST: Marta Klimek  
ZDJĘCIA: materiały prasowe



Choć muzyka w miejscu pracy może wydawać się niepotrzebnym dystraktorem, badania wskazują, że ma ona bardzo pozytywny wpływ nie tylko na samopoczucie pracowników, ale również ich wydajność i efektywność. Dotyczy to zarówno muzyki, której słuchamy, by odetchnąć od obowiązków, np. w pokojach relaksu, jak i tej, towarzyszącej nam podczas wykonywania pracy.

Wielu z nas instynktownie wybiera muzykę jako sposób na odpoczynek od intensywnego wysiłku – zarówno fizycznego, jak i intelektualnego. I słusznie. Spokojne dźwięki natury czy utwory klasycznych kompozytorów pomagają wyciszyć umysł, zwolnić tempo i zrelaksować się np. po stresującym spotkaniu. Właśnie dlatego w biurowych chillout roomach nie powinno zabraknąć muzycznych akcentów – odtwarzacza, słuchawek i miejsca na krótką muzyczną sjęstę.

Nad wykorzystaniem muzyki dla poprawy funkcjonowania naszego umysłu nieustannie pracują badacze, naukowcy i projektanci nowoczesnych technologii. Dzięki ich współpracy powstają projekty, takie jak Melomind czy Braintellect. To zaawansowane systemy umożliwiające rejestrowanie aktywności naszego mózgu i przetwarzanie jej na... dźwięki muzyki. Zgodnie z zapewnieniami neurologów, wsłuchując się w „skomponowane” przez nasz umysł melodie, stymulujemy powstawanie nowych, specyficznych połączeń neuronalnych, odpowiedzialnych za proces relaksacji.

Odpowiednio dobrana muzyka poprawia naszą efektywność również w trakcie wykonywania pracy. Słuchawki z ulubionymi dźwiękami pozwalają odciąć się od zewnętrz-



nych bodźców i skupić na wykonywanym działaniu. To jednak nie wszystko. Jak dowodzą badania, pracownicy słuchający w czasie pracy lekkich, pozytywnych melodii, są bardziej wydajni i skłonni do podejmowania współpracy w grupie, niż ci, pracujący przy dźwiękach heavy metalu lub bez muzycznego tła. ■

# Życie chronione wiedzą



*Tylko jakościowe ochrony będą służyć pracownikom przez długi czas, zapewniając im komfort użytkowania. To ważne ze względu na koszty w firmie, jak również, jeśli chodzi o wydajność pracowników na stanowisku pracy!*

*Rozmowa z Wojciechem Respondkiem z Prosave.pl.*

ROZMAWIAŁ: Maciej Mazerant, ZDJĘCIA: dzięki uprzejmości Prosave.pl

**„Życie chronione wiedzą” to misja Prosave.pl, a zarazem poważna deklaracja i zobowiązanie. Jak ją Państwo realizujecie?**

„Życie chronione wiedzą” to nasza dewiza działania każdego dnia w pracy z naszymi klientami.

Zajmujemy się obszarem bhp, więc – jako dostawca ochron osobistych – jesteśmy zobowiązani wobec naszych klientów, aby polecać im tylko najlepsze ochrony osobiste i najlepszy serwis! A w związku z tym, iż działamy na rynku w Polsce ponad 20 lat, mamy duże doświadczenie i wiedzę na temat tego, jakie najlepsze produkty i rozwiązania oferować, tak aby w pełni mogły chronić zdrowie i życie na każdym stanowisku pracy, każdego dnia!

**Prosave.pl jest producentem i dystrybutorem sprzętu bhp. Dlaczego firmy powinny inwestować w takie produkty i jak je wybierać, aby mieć pewność najwyższej jakości?**

To oczywiste, że inwestycja w jakościowy produkt jest kluczowa w obszarze bhp, ponieważ środki ochrony pracy dbają o zdrowie i życie pracowników, a na tym polu nie ma przecież kompromisów! Poza tym liczy się też aspekt żywotności produktu i ergonomii. Tylko jakościowe ochrony

będą służyć pracownikom przez długi czas, zapewniając im komfort użytkowania. To ważne ze względu na koszty w firmie, jak również, jeśli chodzi o wydajność pracowników na stanowisku pracy!

**Kto powinien podejmować decyzje związane z inwestycją w bhp w firmie i dlaczego?**

To decyzja płynąca od „samej góry”, a więc powinna wyjść od zarządu lub właściciela. Oczywiście bezpośrednio za nią odpowiedzialny jest pracodawca przez swój dział bhp, ale jeśli mowa o inwestycji w jakość, innowacyjność, ergonomię to pojawiają się koszty... A w kwestii kosztów to właściciel czy zarządzający jest tym kluczowym decydem.

**Ciekawym rozwiązaniem z Państwa oferty są automaty ze sprzętem bhp. Jak sprawdza się to rozwiązanie?**

Vending przemysłowy to aktualnie bardzo dynamicznie rozwijający się obszar. To innowacyjne rozwiązanie dystrybucyjne na stanowisku pracy pojawiło się w USA i Kanadzie ponad 30 lat temu i od tego czasu podąża do Europy. W Polsce vending przemysłowy w obszarze bhp jest bardzo młody. Pierwsze automaty zaczęliśmy na do-



bre instalować 5 lat temu i każdego roku notujemy wzrost liczby instalacji. To przyszłość, wszystko przed nami, a twierzę tak na podstawie naszych własnych badań na grupie klientów, których, gdy zapytaliśmy o vending przemysłowy, to tylko 11% z nich znało to pojęcie!

**Prosave.pl to polska firma, ale z historią i doświadczeniami zagranicznymi. Czego nauczyliście się Państwo od partnera ze Szwecji?**

Partner szwedzki, firma Procurator, dała nam ogromną wiedzę i wsparcie, zarówno w budowaniu naszej organizacji handlowej i całej firmy, jak i w tworzeniu naszej oferty handlowej. Mogliśmy swobodnie korzystać z ich zasobów, źródeł zakupowych, szczególnie cenne było to w pierwszych latach działalności. Wspierali nas również w „czuciu trendów rynku”, proszę pamiętać, że pewne rozwiązania w obszarze bhp pojawiały się dużo wcześniej w Skandynawii i Europie Zachodniej niż w Polsce. To było 20 lat temu!

**Jak przekonać pracodawcę, który nie inwestuje w bhp, że to ważne, a zarazem opłacalne działanie?**

Trzeba zwrócić pracodawcy uwagę na to, że inwestując w bhp, inwestuje w ludzi! A ludzie to największy kapitał każdej firmy! Oczywiście zobligowany prawem pracodawca musi zapewnić minimum ochrony pracownikom, ale teraz to już za mało! By mieć dobrego pracownika, wydajnego, lojalnego, nie wystarczy zapewnić minimum. Trzeba o niego dbać, również w obszarze bhp! Chronić go odpowiednio i zapewnić komfort pracy.

**Jak zmienia się świadomość pracowników dotycząca bhp? Jesteście Państwo na rynku już 20 lat, jakie są Państwa spostrzeżenia?**

Aktualnie pracownicy mają dużo większą świadomość dotyczącą bhp. Budują ją w oparciu o swoje doświadczenia, spostrzeżenia, informacje płynące z mediów. Nie bez znaczenia pozostają również ich doświadczenia emigracyjne, kiedy wracają do Polski z zagranicy, gdzie często poziom bhp jest wyższy niż w kraju i chcą te same standardy przenosić do nas. To normalne zjawisko. Buduje się świadomość jakości. Coraz więcej sprzedaje się ochron osobistych, odzieży, jakościowej, zapewniającej wysoki komfort użytkowania, dobrze wyglądającej i trwałej, a przede wszystkim oferującej najwyższe standardy ochrony. Kierunek jakość!



# Firmy rodzinne

*W Polsce zaledwie 8,1% sukcesorów z firm rodzinnych deklaruje chęć przejęcia biznesu od rodziców.*

*Rozmowa z dr Adrianną Lewandowską, prezesem Instytutu Biznesu Rodzinnego.*

ROZMAWIAŁ: Maciej Mazerant, ZDJĘCIE: Julie Johnson / Unsplash

## **Jaka jest sytuacja firm rodzinnych w Polsce?**

Według badań Instytutu Biznesu Rodzinnego i GUS w Polsce może być nawet 2,2 miliona firm rodzinnych, ale tylko nieco ponad 800 tysięcy z nich przyznaje, że jest firmą rodzinną. Niemal cały polski biznes prywatny znajduje się w pierwszym pokoleniu. Co drugi polski rodzinny biznes czeka w ciągu najbliższych 5 lat sukcesja, czyli zmiana pokoleniowa. Bardzo dobrze, że coraz więcej się o tym mówi. Temat stał się ważny dla mediów, rządu, ale przede wszystkim dla samych przedsiębiorców, którzy przez lata budowali swoje biznesy. Widać rosnącą świadomość przedsiębiorców, którzy chcą zaplanować przyszłość swojej rodziny i firmy.

## **Z jakiego powodu powstał Instytut Biznesu Rodzinnego i jakie ma cele? Do kogo skierowany jest Międzynarodowy Kongres Firm Rodzinnych?**

Założyłam Instytut Biznesu Rodzinnego, widząc ogromne potrzeby właścicieli firm rodzinnych, którzy szukają wiedzy, wskazówek, jak prowadzić biznes, jak zaplanować i przeprowadzić sukcesję, jak profesjonalizować rodziny biznesowe i biznesy rodzinne. Wspólnie z gronem ekspertów prowadzimy badania naukowe i analizy dotyczące przedsiębiorczości rodzinnej, tworzymy platformę wymiany wiedzy i doświadczeń pomiędzy światem nauki i biznesu. Stymulujemy rozwój przedsiębiorczości rodzinnej w kolejnych pokoleniach przedsiębiorców. Aby być jak

najbliżej przedsiębiorczości rodzinnej, co roku organizujemy 2 duże wydarzenia, w których łącznie bierze udział ponad 700 osób – Międzynarodowy Kongres Firm Rodzinnych oraz Kongres Next Generation. Wydajemy magazyn „Family business. Zarządzanie firmą rodzinną”. Prowadzimy portal Familybusiness.pl oraz kanał na YouTube, gdzie publikujemy wywiady z przedsiębiorcami. A najnowszym projektem (trwa już druga edycja) jest Akademia Sukcesora – program menedżerski oparty na spotkaniach z ekspertami, wizytach w firmach rodzinnych oraz zaplanowaniu ścieżki kariery każdego z uczestników.

### Biznes rodzinny to utrapienie czy szansa dla sukcesora?

W Polsce zaledwie 8,1% sukcesorów z firm rodzinnych deklaruje chęć przejęcia biznesu od rodziców. Wychowując się w rodzinach biznesowych, dzieci są świadkami, jak ciężko pracują rodzice, aby rozwijać firmę. Często młodzi mają na biznes inny pomysł niż tata czy mama, chcą prowadzić go w innym kierunku. Wyzwaniem dla nich jest też budowanie autorytetu wśród długoletnich pracowników, partnerów czy klientów. Jednak decydując się na przejęcie biznesu, sukcesor ma szansę, aby kontynuować wieloletnią tradycję swoich przodków. Na przykład po utracie marki W.Kruk rodzina Kruków zdecydowała się na założenie nowej firmy: Ania Kruk. Tradycje jubilerskie zostały utrzymane.

### Od kiedy należy zacząć myśleć o sukcesji? Od momentu uruchomienia firmy, od narodzin potencjalnego sukcesora, a może od chwili, kiedy nasz następcza zadeklaruje chęć poprowadzenia dalej biznesu?

Jeden z moich serdecznych znajomych, właściciel, a równocześnie sukcesor firmy rodzinnej Hortimex, Mateusz Kowalewski powiedział kiedyś: *Nigdy nie zastanawiałem się nad tym (...), kiedy przedsięwzięcie powołane dla celów zarobkowych staje się firmą rodzinną. Teraz myślę, że dzieje się to w momencie, w którym jej założyciel zaczyna myśleć o przekazaniu jej potomkom, o jej trwaniu. To chwila przejścia od «tu i teraz» do «zawsze», to moment narodzin firmy rodzinnej.* Powiem więc, że o sukcesji trzeba myśleć jak najwcześniej, najlepiej już w momencie założenia firmy. Dobrze zaplanowana i poprowadzona sukcesja trwa 7-10 lat – to proces oparty na przekazaniu wiedzy, władzy i własności z zachowaniem spójnych wartości, a nie jednorazowe oddanie władzy, jak wciąż się niektórym wydaje.

### Jak budować długowieczne firmy? I czy właśnie przedsiębiorczość rodzinna jest na to receptą?

Rzeczywiście w firmach rodzinnych nie liczy się szybki zysk, lecz kontynuacja dziedzictwa pokoleniowego. Ma-



▲ Międzynarodowy Kongres Firm Rodzinnych 2019, fot. Wojciech Jączyński

zaniem właścicieli firm rodzinnych jest, by trwać! By stać się długowiecznymi, wielopokoleniowymi firmami, zabezpieczając byt rodziny, ale i budując polski kapitał i rozwijając rodzimą gospodarkę.

### Szklany sufit w firmie rodzinnej – czyli jak swoją przyszłość widzą pracownicy niezwiązani z rodziną?

Patrząc na zaprzyjaźnione firmy rodzinne, widzę, jak bardzo w ostatnich latach zmienił się ich wizerunek jako pracodawców – dzięki wyznawanym wartościom, stabilności zatrudnienia czy podejmowanym w regionie działaniom społecznej odpowiedzialności biznesu. W Polsce 70% właścicieli zakłada, że nastąpi sukcesja wewnątrzrodzinna, a na Zachodzie jest dokładnie odwrotnie – sukcesje są zewnątrzrodzinne. To znaczy, że zarządzać firmą może na przykład pracownik, który jest młodszy od właściciela, związany z firmą od lat, lojalny, oddany. I mam nadzieję, że w przypadku braku sukcesora w rodzinie, w Polsce także ten trend zacznie być widoczny.



**dr Adrianna Lewandowska**

MBA  
prezes Instytutu Biznesu Rodzinnego

Wizjonerka polskiej przedsiębiorczości rodzinnej,

strateg, doradca, architekt sukcesu wielu polskich firm rodzinnych. Partner zarządzający w Lewandowska i Partnerzy Family Business Consulting, od lat wspiera firmy rodzinne w zakresie strategii rozwoju, procesów sukcesyjnych oraz zarządzania zmianą. Członek IFERA, wykładowca MBA oraz licznych studiów podyplomowych. Autorka książki „Narodziny firmy rodzinnej. Jak mądrze zaplanować sukcesję i przekazać biznes następcom”.

# Z jakością do klienta

Rozpoczyna się okres planowania wyjazdów wakacyjnych.

Założmy, że robimy wśród najbliższych takie minibadanie fokusowe:

*„Wybierasz hotel na wymarzony wyjazd. Sprawdzasz w Internecie opinie. Natrafiasz na opinię negatywną. Ile musisz przeczytać opinii pozytywnych o tym hotelu, żeby zrównoważyć tę jedną negatywną?”*

Jaką odpowiedź uzyskamy? Możemy się zdziwić, że aż 5 do 7!

Zaraz, zaraz... Tak. Ta sama reguła dotyczy również Twojej firmy.

Rozmowa z Maciejem Sztompke, ekspertem strategii i doskonałości biznesowej.

ROZMAWIĄŁ: Maciej Mazerant, ILUSTRACJA: Boiko Ilia, 123rf

## Czym jest jakość w procesie obsługi klienta?

Zazwyczaj klient może wybierać między konkurentami. Jednocześnie oferowane przez nich dobra, np. sprzęt RTV-AGD czy usługi telekomów, mają coraz bardziej zbliżone parametry. Czym więc pokonać konkurencję? Pomijając łatwą, ale długofalowo zgubną taktykę wojny cenowej, pozostaje właśnie jakość obsługi klienta.

Używam szerszego pojęcia **zarządzania doświadczeniem klienta** (ang. *CEM – Customer Experience Management*). To zaprojektowanie i sterowanie każdą interakcją klienta z firmą, z jej produktem lub usługą, przez cały czas trwania relacji, aby spełnić lub nawet przekroczyć jego oczekiwania, w celu zwiększenia jego satysfakcji, lojalności i poparcia. To zbudowanie większej wartości w ocenie klienta.

## W jaki sposób budować jakość usług, wykorzystując do tego celu rozmowę telefoniczną?

Świadcząc usługi klientom z wykorzystaniem rozmowy telefonicznej należy skupić się na dwóch obszarach:

- budowania jakości w różnych formach interakcji z klientem (infolinia z konsultantami, kampania informacyjna, uzyskiwanie zgód, windykacja miękka i wiele innych);
- mierzenia osiągniętego poziomu jakości (badania satysfakcji klientów).

Jedna z firm z branży budowlanej, wykorzystując infolinię z rozbudowanym menu i przełączaniem na oddziały, traciła ok. 50% połączeń. Klienci przerywali połączenia i na etapie menu, i po wybraniu oddziału, bo pracownicy byli zajęci inną obsługą i nie odbierali telefonu. Wprowadzenie



## NPS – Net Promoter Score

Odpowiedź w skali od 0 do 10, gdzie 0 oznacza „zdecydowanie NIE”, a 10 oznacza „zdecydowanie TAK” na pytanie:

**Czy poleciliby Pan/Pani Firmę/Produkt/Usługę znajomej osobie?**



**Destruktorzy** – osoby spontanicznie wyrażające opinie negatywne

**Neutralni** – osoby niewyrażające ani negatywnych ani pozytywnych opinii

**Promotorzy** – osoby spontanicznie wyrażające opinie pozytywne

W wynikach badania oblicza się udział procentowy każdej z tych 3 grup.

**NPS [%] = Promotorzy [%] – Destruktorzy [%]**

NPS = -100% ... 0% – wynik od bardzo złego do złego

NPS = 0% ... 50% – wynik dobry

NPS = 50% ... 70% – wynik doskonały

NPS = 70% ... 100% – klasa światowa

infolinii obsługiwanej przez profesjonalnych konsultantów, zatrzymało utratę połączeń. Konsultant odbiera najpóźniej po drugim dzwonku i natychmiast przystępuje do rejestracji zgłoszenia. Pracownik oddzwania do klienta i domyka zamówienie w pierwszej wolnej chwili, średnio po kwadransie. Konsultanci sami oddzwaniają na każde połączenie przerwane lub przychodzące poza godzinami pracy infolinii.

W tej samej firmie 5 lat temu zostało wdrożone badanie satysfakcji klientów: zarówno ciągłe, po każdej wykonanej usłudze, jak i doroczne, na bazie wszystkich klientów. Mierzony jest NPS (*Net Promoter Score* – patrz ramka). Firma cały system budowania jakości mierzy właśnie tym miernikiem. Rokrocznie jej wyniki NPS są coraz wyższe. W ostatnim badaniu osiągnęła 53,6%, a zaczynała z wartością znacznie poniżej 40%.

### Telemarketing a RODO? W jaki sposób tworzyć bazę klientów, nie naruszając przepisów oraz nie wzbudzając niechęci klienta?

Z RODO są nadal nieporozumienia. Z RODO nie wiąże się przetwarzanie danych teleadresowych firm. Uzyskiwanie zgody na przesłanie oferty handlowej też nie wiąże się z RODO, tylko ze spełnieniem wymogów art. 10 ustawy o świadczeniu usług drogą elektroniczną. Budowanie w zgodzie z RODO bazy klientów zawierającej dane osobowe, z wykorzystaniem telemarketingu i uzyskiwaniem zgód w formie nagrań jest możliwe. Aby umieć to bezpiecznie zrealizować, firmy mają dwie drogi: albo zbudować odpowiednie kompetencje dotyczące RODO wewnątrz firmy albo skorzystać z usług wyspecjalizowanej firmy, cieszącej się pozytywną opinią wystarczającej liczby innych poważnych klientów.

### Jak należy ubrać się na spotkanie telefoniczne z klientem? Czy można stracić zaufanie klienta podczas rozmowy telefonicznej?

W kawiarniach do espresso dostajemy szklankę wody. Przed każdym tykiem kawy pijemy wodę, aby oczyścić kubki smakowe i przygotować je na kolejne doznania. Tak

samo konsultant musi przygotować się do kolejnego połączenia. Musi „zapomnieć” poprzednią rozmowę, szczególnie, jeśli wzbudziła negatywne emocje. Klient musi mieć poczucie, jakby konsultant dzwonił tylko do niego. Cechą dobrego konsultanta jest umiejętność uśmiechania się przez telefon.

Klient może stracić zaufanie, jeśli w słuchawce usłyszy monotony głos osoby znużonej wielogodzinnym dzwonieniem, klepiącej wyuczony skrypt i niesłyszącej tego, co klient usiłuje jej właśnie powiedzieć.

### Jaka jest przyszłość procesów biznesowych opartych o telefoniczny kontakt z klientem?

Ruch *inbound* (klient dzwoni do firmy) będą przejmowały systemy sztucznej inteligencji, rozpoznające mowę i automatycznie obsługujące zgłoszenia. Już teraz, dzwoniąc do BOK-u, możemy usłyszeć głos z komputera, wypytujący nas z jaką sprawą dzwonicmy.

W ruchu *outbound* (firma dzwoni do klienta) ten trend również jest nieuchronny. Przewidujemy jednak, że ludzie będą częściej odrzucać takie połączenia, przynajmniej dopóty, dopóki będą w stanie odróżnić, że dzwoni do nich komputer, a nie żywy człowiek.

Paradoksalnie taka przyszłość może być szansą dla firm, które decydując się na utrzymanie ze swoimi klientami komunikacji telefonicznej bezpośrednio przez ludzi, uczynią z tego swoją przewagę konkurencyjną...



### Maciej Sztompke

Ma ponad 30-letnie doświadczenie w tworzeniu i zarządzaniu strategią, doskonałością biznesową i systemami informacyjnymi, m.in. na uczelniach i w międzynarodowej korporacji.

Od 10 lat zarządza firmami z branży BPO (*Business Process Outsourcing*). General Partner w Sztompke Centrum Usług Telefonicznych Sp. k. [www.cut24.pl](http://www.cut24.pl)

# Szanuj siebie i ludzi

*„Biznes to relacje” – to motto, które przyświeca nie tylko mi, ale większości przedsiębiorców i profesjonalistów. Lubimy robić interesy z ludźmi, których lubimy, którzy działają etycznie, zgodnie z uznawanymi społecznie wartościami.*  
*Rozmowa z Grzegorzem Turniakiem, inspirującym mówcą, mentorem i wykładowcą.*

ROZMAWIAŁA: Marta Klimek, ZDJĘCIE: Grzegorz Turniak

**Jednym z głównych filarów Akademii Grzegorza Turniaka są Sesje Pozytywnych Relacji. Skąd pomysł na taką usługę?**

Gdy wprowadziłem w 2006 r. na rynek polski firmę BNI, za-uważyłem, że ważnym pierwszym elementem dwudzie-stopunktowej agendy spotkania jest tzw. *open networking*, czyli zadbanie o dobre samopoczucie nowych osób, które pojawiły się na spotkaniu. W Polsce, w kraju o niskim zaufaniu społecznym i niskiej kulturze networkingowej, wi-dać było, że trzeba zacząć od podstaw.

**Jakim wydarzeniom mogą towarzyszyć SPR i jaki mają wpływ na ich przebieg?**

Razem z moją współniczką Agatą Dynoch skupiamy się na konferencjach, targach, galach. Najczęściej szkolimy zespół handlowców z firmy organizującej event, przygotowujemy do pracy zespołowej, aby *customer experience* uczestników było na najwyższym poziomie. Jeśli, z róż-nych powodów, nie jest to możliwe, przychodzimy z członkami *Networking Concierge Club* i pełniemy funkcję moder-atorów podczas rejestracji i przerw wydarzenia. Dbamy o *event onboarding*, ponieważ nikt nie lubi się narzucać, każdy woli być przedstawiony.

**Jest Pan entuzjastą i promotorem networkingu jako siły napędowej biznesu. Jakie jest jego znaczenie w dzisiejszym świecie?**

„Biznes to relacje” – to motto, które przyświeca nie tylko mi, ale większości przedsiębiorców i profesjonalistów. Lu-bimy robić interesy z ludźmi, których lubimy, którzy działają etycznie, zgodnie z uznawanymi społecznie wartościami.

**Swobodne nawiązywanie kontaktów czy prowadzenie rozmów, np. podczas branżowych spotkań, to umiejętność, których nie można nauczyć się w szkole. Jak więc rozwijać w sobie cechy niezbędne w skutecznym networkingu?**

Paradoksalnie można nauczyć się tego w szkole. W USA są zajęcia z przełamywania lodów. Na studiach podyplo-mowych SHG, PW, ALK szkole studentów MBA, PR i innych



kierunków, jak rozwijać tę kompetencję. W społeczności BNI, której jestem obecnie członkiem, też można się tego nauczyć. Moja Akademia Grzegorza Turniaka to miejsce, gdzie w praktyce ćwiczymy umiejętność networkingu. Natomiast w założonym przeze mnie Networking Concierge Club pełnię funkcję mentora networkingu.

**Jedna z Pańskich książek nosi tytuł „Alchemia kariery”. Skuteczny rozwój kariery wymaga zgłębienia tajemnej wiedzy? Na czym polega tajemnica sukcesu?**

Gdy od 2001 r. przez prawie 5 lat byłem szefem jednego z pierwszych w Polsce serwisów kariery, napisałem z Jackiem Santorskim książkę „Alchemia kariery”. Kierowanie

własną drogą życiową to proces twórczy. Fazy otwartości, eksperymentowania, zdania się na intuicję przeplatają się z okresami wyętej pracy wymagającej pokory, determinacji, dyscypliny. Kierowanie własną drogą życiową wymaga wiary, wiary w siebie i zaufania (starannie wybranym) ludziom, dzięki którym zrobimy karierę i będziemy szczęśliwi. Dziś firmy sięgają po programy Employee Advocacy, aby ułatwić swoim pracownikom profesjonalne zaistnienie w social mediach i kształtowanie własnego personal branding. Wiedza, kompetencje, wyniki to jedno, a profesjonalny wizerunek to drugie. Umiejętne połączenie obydwu elementów daje pełen sukces zawodowy.

**Gdyby miał Pan udzielić jednej wskazówki osobie, która szuka własnej zawodowej drogi, co by to było?**

Dbaj o relacje, korzystaj z talentów, szanuj siebie i ludzi.

**Akademia została objęta przez firmę SEKA S.A. oficjalnym patronatem. Na czym polega ta współpraca?**

Większości działań biznesowych przydaje się wsparcie medialne. Zarówno w mediach tradycyjnych, tworzonych przez dziennikarzy, jak i social mediach, kształtowanych przez profesjonalistów. Dzięki patronatowi nasze konferencje są miejscem lepiej widocznym. Synergia wspólnych działań daje pozytywne efekty wszystkim interesariuszom ekosystemu biznesowego.

### Grzegorz Turniak

Inspirujący mówca, mentor. Wykładowca na studiach podyplomowych SGH, PW, UW i MBA ALK. Niestrudzony orędownik i pasjonat idei networkingu. Poprowadził ponad 1300 sesji networkingowych dla przeszło 130 000 uczestników. W lutym 2006 r. wprowadził na rynek krajowy firmę BNI Polska. Obecnie jest prezesem spółki szkoleniowo-doradczej – Akademia Rekomendacji oraz spółki Social Selling Hub. Prowadzi Networking Concierge Club, Sesje Pozytywnych Relacji na eventach. Poprzednio: prezes Jobpilot Polska; HR Sector Sales Manager – SAP Polska; Managing Director – Neumann Management Institute; dyrektor Polskiej Międzynarodowej Szkoły Zarządzania. Absolwent Wydziału Elektroniki Politechniki Warszawskiej. Certyfikowany konsultant OD (OD Institute Ohio). Nauczyciel przedsiębiorczości (Babson College). Certyfikowany coach ICC (International Coaching Community). Od 2006 do 2016 r. prezes Stowarzyszenia Profesjonalnych Mówców. Jest współautorem książek: „Alchemia Kariery” (z J. Santorskim), „Profesjonalny networking. Kontakty, które procentują” (z R. Wendtem), „Praktyczny poradnik networkingu” (z W. Antosiewiczem), „Zanurz się w błękitnym oceanie. Jak networking wspiera rozwój firm” (z K. Rumianowskim), „Nigdy nie stój sam”, „Nigdy nie stój sama” (z Agatą Dynoch).

# Narodziny Państwowej Inspekcji Pracy

*Tuż przed wybuchem I wojny światowej na ziemiach polskich w wielkim i średnim przemyśle pracowało około 600 tys. robotników. Praca trwała po kilkanaście godzin dziennie, warunki pracy nie były dobre, chociaż funkcjonowały już pewne organy kontroli przestrzegania przez właścicieli fabryk i warsztatów prawa pracy oraz norm higienicznych i zdrowotnych wobec pracobiorców.*

TEKST: Edward Kołodziejczyk, „Inspekcja pracy w Polsce 1919-1999”, ZDJĘCIA: archiwum



PAŃSTWOWA INSPEKCJA PRACY



Kobiety pracujące w fabryce

Tym organem kontrolnym w momencie narodzin niepodległości Polski była inspekcja fabryczna, a ściślej, wspomniana wcześniej – kierowana przez Franciszka Sokala – Sekcja Ochrony Pracy.

13 grudnia 1918 r. został podpisany przez naczelnika państwa Józefa Piłsudskiego projekt ustawy o utworzeniu Inspekcji Pracy, który w życie wszedł 3 stycznia 1919 r. Dokument nosi nazwę: „Dekret tymczasowy o urządzeniu i działalności inspekcji pracy” i został opublikowany w Dzienniku Praw z 13 stycznia 1919 r. pod pozycją 90.

Kompetencje urzędu zostały tam określone następująco: *Inspekcja pracy nadzoruje należyte stosowanie przepisów prawa o ochronie pracy we wszystkich dziedzinach pracy najmniej zapewniając pracownikom korzyści przyznane im przez obowiązujące, socjalno-polityczne prawodawstwo.*

Jako organy inspekcji dekret wymienia: głównego inspektora pracy, okręgowych i obwodowych inspektorów pracy oraz centralny i okręgowe organy kolegialne.

Głównego inspektora pracy, a także inspektorów pracy mianowała Najwyższa Władza. Za tym dosyć enigmatycznym określeniem, choć napisanym w dekrety literami, kryje się osoba samego Naczelnika Państwa Józefa Piłsudskiego, któremu dekret z 22 listopada 1918 r. nadawał pełnię władzy państwowej.

Inspektorami pracy mogły być mianowane osoby bez względu na płeć – z wyższym, a przede wszystkim z wyższym technicznym, wykształceniem i praktyką oraz należytą znajomością nauk społeczno-prawnych, higieny przemysłowej i stosunków robotniczych – po zdaniu egzaminów przed specjalną komisją przy ministerstwie pracy.

## Obowiązki inspektorów

Aż w szesnastu punktach wyliczone zostały inspektorskie obowiązki. Otóż zadaniem inspektorów pracy było m.in.:

– nadzorowanie wykonania przez przedsiębiorców i robotników przepisów określających ich obowiązki i wzajemny stosunek;



- wydawanie zarządzeń w celu wprowadzenia w życie przepisów i postanowień ogłaszanych przez ministra pracy oraz pełnienie nadzoru nad przestrzeganiem tych przepisów i postanowień;
- weryfikowanie i zatwierdzanie cenników dotyczących opłat za mieszkania fabryczne, za korzystanie z łaźni, stołówek itp.;
- kontrolowanie cen na artykuły sprzedawane w sklepach fabrycznych;
- zatwierdzanie tabel kar oraz zakładowych regulaminów porządku wewnętrznego;
- zapobieganie zatargom pomiędzy przedsiębiorcami a robotnikami;
- badanie na miejscu przyczyn konfliktów i dążenie do polubownego załatwienia sporów;
- nadzorowanie realizacji przepisów dotyczących czasu pracy oraz pracy i nauki szkolnej małoletnich robotników oraz dbanie o umieszczanie ich w szkołach początkowych. Inspektorzy pracy mogli także wszczynać postępowanie karne i oskarżać przed sądem winnych wykroczeń przeciwko przepisom zawartym w §§ 42÷113 i 570 ustawy o pracy w przemyśle.

Dosyć szczególnym obowiązkiem było spełnianie czynności, jakie na nich nakłada prawodawstwo o ubezpieczeniach społecznych; oraz: – zbieranie, sprawdzanie i zestawianie danych statystycznych, dotyczących warunków pracy i płacy, bytu robotników oraz wzajemnych stosunków pomiędzy przedsiębiorcami i robotnikami w zakładach pracy.

Do zadań inspektorów pracy należało też opiniowanie wniosków w sprawie pozwoleń na otwarcie lub przebudowanie zakładów przemysłowych podlegających inspekcji pracy.

### **Terytorialne granice ówczesnej Inspekcji Pracy**

W początkowym okresie Inspekcja Pracy obejmowała tylko województwa centralne, nie obejmowała natomiast ani Poznańskiego, ani Górnego Śląska, ani Małopolski, ani Kresów Wschodnich. W Poznańskim i na Śląsku inspekcja fabryczna (nazywana inspekcją przemysłową) działała na podstawie ustaw niemieckich, w Małopolsce – austriackich, na Kresach zaś – rosyjskich.

Niezależnie od inspekcji pracy powstała wówczas, jako nowa i oddzielna instytucja, tzw. inspekcja rolna, która miała czuwać nad przestrzeganiem ustaw o ochronie pracy robotników folwarcznych.

29 grudnia 1919 r. Rada Ministrów wydała rozporządzenie o podporządkowaniu Ministerstwu Pracy i Opieki Społecznej terenów byłego zaboru austriackiego, a ustawa z 2 marca 1920 r. przemianowała działających w Galicji i na Śląsku Cieszyńskim inspektorów przemysłowych na inspektorów pracy i przeniosiła na etaty ministerstwa pracy.

W wyniku tego nie tylko wzrosła liczebność inspekcji, ale również przybyły (z dniem 18 maja 1921 r.), trzy nowe okręgi: krakowski, lwowski i stanisławowski, a nieco później obwód bielski. W rezultacie tych zmian – w grudniu



1920 r. polska Inspekcja Pracy liczyła 75 inspektorów i podinspektorów, którzy przeprowadzili w tymże roku 2991 wizytacji w zakładach.

Po wydaniu dekretu tymczasowego o inspekcji pracy zaczęły powstawać inspektoraty okręgowe. Powstało ich 12 – statystycznie tyle, ile było wówczas województw.

Jak wynika ze sprawozdania z działalności Inspekcji Pracy w 1925 r., jeszcze wówczas nie obejmowała ona swym zasięgiem Górnego Śląska. Ówczesna polska inspekcja pracy – zorganizowana z 12 okręgów i 71 obwodów – obejmowała swoim nadzorem 58 093 zakłady zatrudniające łącznie ponad milion robotników, z czego ponad 405 tys. w rolnictwie, ponad 105 tys. w przemyśle włókienniczym i 104 tys. w przemyśle spożywczym.

Na Śląsku dopiero mocą ustawy Sejmu Śląskiego z 16 kwietnia 1928 r. działalność polskiej Inspekcji Pracy została rozciągnięta na Górny Śląsk. W ten sposób scalenie Inspekcji Pracy w Polsce dobiegło końca. Natomiast dopasowywanie struktury do potrzeb i rozwoju trwało przez całe dwudziestolecie.

### **Kompetencje i uprawnienia**

Kierownictwo inspekcji dużą wagę przykładano do szkolenia pracowników urzędu. W lutym i grudniu 1925 r. egzaminy państwowe zdało 27 osób, w większości urzędników inspekcji, którzy nie byli egzaminowani wcześniej.

Na akcję dokształcania, która dotyczyła wszystkich inspektorów i podinspektorów, złożyły się 4 kursy obejmujące cykle wykładów na temat: higieny, chorób zawodowych i zatruc, techniki sanitarnej, bezpieczeństwa przy pracy, chemii przemysłowej, prawa pracy oraz statystyki i poradnictwa zawodowego.

W okręgach, na których terenie zatrudnionych była znaczna liczba kobiet i młodocianych, organizowano cykle wykładów dotyczące ochrony pracy tych grup pracowniczych. Na koszt Ligi Narodów, jeden z inspekcyjnych lekarzy, dr Henryk Hummel odbył 6-tygodniową podróż po Europie w celu zapoznania się z najnowszymi rozwiązaniami w dziedzinie warunków sanitarnych i urządzeń w nowoczesnych zakładach pracy.

**W NASTĘPNYM NUMERZE WIĘCEJ O PIP.**

# SEKA S.A. Oddział Poznań

## Specjalizacja i obszar działania Oddziału

Poznański Oddział firmy SEKA S.A. specjalizuje się w realizacji nadzorów bezpieczeństwa i higieny pracy oraz ochrony przeciwpożarowej, a także przygotowuje szeroką gamę szkoleń, zarówno w zakresie bezpieczeństwa pracy, szkoleń zawodowych, jak i szkoleń dotyczących pierwszej pomocy przedmedycznej.

Mieścimy się w Poznaniu przy ul. Norwida 14. W budynku tym zajmujemy całe III piętro. Szkolenia realizowane są w dwóch salach szkoleniowych na 20 i 40 osób.

## Z życia Oddziału

Oddział przeprowadził 25 bezpłatnych pokazów udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej dla dzieci w poznańskich przedszkolach. Celem projektu było propagowanie właściwych postaw w przypadku zagrożenia zdrowia i życia osoby starszej, pod opieką której pozostaje dziecko. Nasza inicjatywa została bardzo pozytywnie odebrana zarówno przez dzieci, jak i ich rodziców oraz przez dyrekcje placówek oświatowych.



## Zespół i podział obowiązków

Obecnie w oddziale pracuje pięć osób, które zajmują się różnymi rodzajami szkoleń oraz dwóch specjalistów ds. bhp prowadzących nadzory w zakresie bhp, ochrony ppoż. oraz ochrony środowiska.

Na zasadzie podwykonawstwa współpracuje z nami czternastu specjalistów ds. bhp oraz dwóch oficerów PSP, realizujących zadania długoterminowe i bieżące wynikające z toku pracy.

## Współpraca

W zakresie realizacji zadań współpracujemy z wieloma zakładami pracy zarówno z terenu Wielkopolski, jak i z placówkami ogólnopolskimi mającymi swoje oddziały w Poznaniu i w Wielkopolsce. Przygotowujemy dla nich obowiązujące nas umowy nadzoru bhp oraz zlecenia jednorazowe, jak np. pomiary natężenia oświetlenia, wykonywanie ocen ryzyka zawodowego, pojedyncze audyty z zakresu bhp i wiele innych.

**Całość działań realizowanych w Oddziale Poznań koordynuje dyrektor – Jerzy Wójcik.  
Zapraszamy do dalszej współpracy.**

### DANE KONTAKTOWE

ul. Norwida 14  
60-867 Poznań  
tel.: 61 624 02 60  
[poznan@seka.pl](mailto:poznan@seka.pl)

W następnych numerach przedstawimy kolejne Oddziały SEKA S.A.

# Przed nami V edycja Mistrzostw Kadry BHP



ZDJĘCIA: materiały prasowe

Mistrzostwa Kadry BHP to największy w Polsce konkurs branżowy skierowany do specjalistów oraz wszystkich zainteresowanych tematyką bezpieczeństwa. Celem konkursu jest popularyzacja zagadnień związanych z bezpieczeństwem i higieną pracy, integracja środowiska polskich specjalistów bhp, a także utworzenie prestiżowego rankingu wszystkich zajmujących się tą tematyką.

V edycja konkursu, organizowanego przez Koalicję Bezpieczni w Pracy, startuje 7 maja. Konkurs został podzielony na dwa etapy. Pierwszy ma charakter popularyzacyjny, aby zachęcić jak najwięcej osób do wzięcia udziału, sprawdzenia swojej wiedzy i kompetencji. W drugim etapie poziom będzie nieco trudniejszy, a pytania bardziej specjalistyczne. Ten etap będzie wymagał od uczestnika nie tylko znajomości regulacji prawnych, ale również poprawnego rozumienia, analizowania i – nierzadko – krytycznego spojrzenia na przepisy. W drugiej części finaliści będą musieli odpowiedzieć na problemowe pytania otwarte.

Pierwszy etap potrwa od 7 do 25 maja. Najlepsi uczestnicy po raz kolejny będą rywalizować w drugiej turze, która odbędzie się 7-10 czerwca. Zwycięzców poznamy najpóźniej 27 czerwca. Laureaci otrzymają nagrody rzeczowe. Aby wziąć udział w konkursie, należy wejść na stronę: [www.bezpieczniwpracy.pl](http://www.bezpieczniwpracy.pl) w zakładkę „Mistrzostwa”.

Konkursowi patronują najważniejsze instytucje państwowe i media branżowe związane z bezpieczeństwem i higieną pracy.



## Koalicja Bezpieczni w Pracy

zawiązana została z inicjatywy firm CWS-boco Polska, PW Krystian, LafargeHolcim oraz TenCate Protective Fabrics w 2014 r., w celu promowania kultury bezpieczeństwa w miejscu pracy wśród pracowników i pracodawców. W 2015 r. do grona koalicjantów dołączyła firma SEKA S.A., w 2017 r. firma Inter Cars, a w 2018 DHL w Polsce, reprezentowany przez dwie dywizje: DHL Parcel i DHL Supply Chain. Cel koalicji realizowany jest poprzez działalność edukacyjną dotyczącą obowiązujących norm i procedur, pokazywanie dobrych praktyk oraz informowanie o korzyściach wynikających z wdrażania wysokich standardów bezpieczeństwa w miejscu pracy.

# BDO – AKTUALIZACJA WPISU I WYKREŚLENIE PODMIOTU Z REJESTRU, CZYLI OBOWIĄZEK PRAWNY PRZEDSIĘBIORCY

TEKST: Katarzyna Oćwieja

W myśl art. 59 ustawy z dnia 14 grudnia 2012 r. o odpadach (Dz.U.2019.701), podmiot wpisany do rejestru w momencie, gdy podane przez niego w rejestrze dane uległy zmianie lub zmieniony został zakres prowadzonej przez niego działalności, wymagającej wpisu do rejestru, jest obowiązany do złożenia marszałkowi województwa wniosku o zmianę wpisu w rejestrze. Aktualizacji wpisu należy dokonać poprzez wypełnienie formularza, określonego rozporządzeniem Ministra Środowiska z dnia 13 grudnia 2018 r. w sprawie wzorów formularza rejestrowego, formularza aktualizacyjnego i formularza o wykreśleniu z rejestru, prowadzonego w ramach „Bazy danych o produktach i opakowaniach oraz o gospodarce odpadami” (Dz.U. 2018 poz. 2528).

Warto również dodać, że aktualizacji wpisu do BDO należy dokonać w terminie 30 dni od dnia, w którym nastąpiła zmiana. Do formularza podmiot powinien dołączyć wymagane przez urząd oświadczenie o spełnieniu wymagań niezbędnych do wpisu do rejestru, którego wzór możemy znaleźć na stronie internetowej organu. Przepisy przewidują możliwość składania dokumentacji w formie elektronicznej, wówczas przekazywany dokument winien być opatrzony kwalifikowanym podpisem elektronicznym albo podpisem potwierdzonym profilem zaufanym ePUAP, w rozumieniu ustawy z dnia 17 lutego 2005 r. o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne (Dz. U. 2017 poz. 570).

Z kolei w przypadku trwałego zaprzestania wykonywania działalności wymagającej wpisu do rejestru, podmiot jest obowiązany, w terminie 14 dni od dnia trwałego zaprzestania wykonywania tej działalności, do złożenia marszałkowi województwa wniosku o wykreślenie z rejestru, zgodnie z art. 60 ust. 1 wspomnianej u.o.o. i na podstawie rozporządzenia określającego ten wzór (Dz.U. 2018 poz. 2528). Marszałek województwa wykreśla podmiot

z rejestru, w drodze decyzji oraz trwale zabezpiecza przed utratą i nieuprawnionym dostępem wszelkie informacje zawarte w rejestrze, dotyczące podmiotu wykreślonego.

W myśl art. 179 u.o.o., kto nie składa wniosku o zmianę wpisu do rejestru lub o wykreślenie z rejestru albo dostarcza wniosek niezgodny ze stanem faktycznym, podlega karze aresztu albo grzywny.

Z kolei zgodnie z art. 193. u.o.o., orzekanie w sprawach, o których mowa między innymi w art. 179, następuje na zasadach i w trybie określonym w ustawie z dnia 24 sierpnia 2001 r. – Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz.U. 2018 poz. 475) – art. 96.

## PODSTAWA PRAWNA

Ustawa z dnia 14 grudnia 2012 r. o odpadach (tekst ujednolicony: Dz.U. 2013 poz. 21 ze zm.).

Ustawa z dnia 24 sierpnia 2001 r. – Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia (tekst ujednolicony: Dz.U. 2001 nr 106 poz. 1148 ze zm.).







**Katarzyna Oćwieja**

specjalista ds. ochrony środowiska i zgodności z prawem w SEKA S.A. Oddział Warszawa



# OGÓLNOPOLSKI DWUMIESIĘCZNIK DLA PROFESJONALISTÓW BRANŻY KOMUNALNEJ

-  NOWOŚCI PRODUKTOWE
-  RELACJE Z TARGÓW I KONFERENCJI BRANŻOWYCH
-  REPORTAŻE Z PRACY MASZYN I FUNKCJONOWANIA RIPOK-ów
-  PREZENTACJE I TESTY POJAZDÓW KOMUNALNYCH

[www.technika-komunalna.pl](http://www.technika-komunalna.pl)

[www.facebook.com/technika.komunalna](https://www.facebook.com/technika.komunalna)



Z NAMI BEZPIECZNIEJ!

# Efektywne

## zarządzanie procesami szkoleniowymi



## OUTSOURCING SZKOLEŃ

**KONTAKT**  
tel. 22 22 88 888  
e-mail: [handlowy@seka.pl](mailto:handlowy@seka.pl)

Usługa rzetelnego i efektywnego zarządzania procesami w obszarze szkoleń obligatoryjnych i zawodowych. Jest ona oferowana firmom, które chcą zyskać gwarancję terminowego wykonania szkoleń przez pracowników, zoptymalizować swoje działania oraz zapewnić redukcję kosztów.

Zespół szkoleniowy SEKA S.A. zaprasza do współpracy.



[www.seka.pl](http://www.seka.pl)

## OUTSOURCING SZKOLEŃ

Dzięki przejęciu odpowiedzialności przez SEKA S.A. za wszelkie czynności dotyczące organizacji szkoleń, firmy przestają skupiać się na zadaniach, które muszą być wykonane, ale są czasochłonne i generują koszty.

### PIĘĆ NAJWAŻNIEJSZYCH KORZYŚCI DLA FIRMY

- Zapewnienie kontroli nad terminowością wykonywania szkoleń obligatoryjnych, planowanie procesu uzyskiwania uprawnień zawodowych zależnie od potrzeb Pracodawcy.
- Zwiększenie wydajności HR dzięki oddelegowaniu rutynowych i czasochłonnych działań na zewnątrz.
- Stabilność nadzoru nad szkoleniami obowiązkowymi (m.in. brak uzależnienia od urlopów czy chorób).
- Redukcja kosztów m.in. związanych z pracą wewnętrznego działu szkoleń/organizacji szkoleń.
- Dostęp do know-how SEKA S.A. i bazy trenerów oraz nowoczesnych programów szkoleniowych.

### OUTSOURCING SZKOLEŃ TO:

- kompleksowe wsparcie dla firmy w planowaniu, organizacji i koordynacji szkoleń,
- uproszczenie procesu zarządzania szkoleniami – jeden opiekun firmy, jeden system (platforma), jedna faktura, jedna infolinia w razie pytań i potrzeb firmy,
- jedno miejsce przechowywania danych dotyczących szkoleń – łatwość odtworzenia historii szkoleń pracownika, archiwizacja danych szkoleniowych,
- wykorzystanie doświadczenia zdobytego w wielu przedsiębiorstwach i urzędach.

### MODELE WSPÓŁPRACY

W ramach usługi outsourcingu szkoleń oferujemy dwa modele (pakiety) współpracy oparte na jasno określonych zasadach:

- Pakiet STANDARD
- Pakiet PREMIUM

### ETAPY DZIAŁANIA

Outsourcing szkoleń wdrażany jest etapami, dzięki czemu przejęcie opieki nad polityką szkoleń obligatoryjnych przebiega sprawnie i zapewnia poczucie bezpieczeństwa.

- **Etap I** – określenie potrzeb firmy oraz dobór modelu outsourcingu szkoleń obligatoryjnych i zawodowych.
- **Etap II** – ustalenie zasad współpracy w oparciu o analizę potrzeb, możliwości i wymogi techniczne firmy. Ustalenie harmonogramu działań.
- **ETAP III** – realizacja i bieżące raportowanie oraz wymiana informacji pomiędzy firmą i SEKA S.A.



**Jesteśmy  
blisko Ciebie!**

[www.seka.pl](http://www.seka.pl)

#### ODDZIAŁY:

Białystok, Bielsko-Biała, Bydgoszcz, Gdańsk,  
Gorzów Wielkopolski, Katowice, Kielce, Koszalin,  
Kraków, Lublin, Łódź, Olsztyn, Opole, Poznań,  
Rzeszów, Szczecin, Toruń, Warszawa, Wrocław.





# SZKOLENIE

## Zasady ergonomii pracy

oraz indywidualne porady stanowiskowe

"Monitor powinien być ustawiony na wprost pracownika w odległości ok 60 cm tak, aby górna krawędź znajdowała się nieco poniżej oczu a linia patrzenia tworzyła kąt prosty z płaszczyzną ekranu."



Norma oświetlenia przy monitorze to 500 lx.

[seka.pl/ergonomia-pracy-przy-komputerze](http://seka.pl/ergonomia-pracy-przy-komputerze)



## SEKA S.A. wygrała licytację obrazu „Kolorowa Twarz” – Jasmina Šoljanina, wspierając Fundację Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy



**W tym roku Orkiestra grała dla specjalistycznych szpitali dziecięcych. Ta szczytna inicjatywa nie mogła nie zostać wsparta przez naszą firmę!**

W licytacji prowadzonej na portalu Allegro wzięło udział 35 osób. Ostatecznie po prawie miesiącu aukcję wygrała SEKA S.A. Wylicytowana kwota 34 100 złotych przeznaczona zostanie przez fundację Wielkiej Orkiestry na zakup sprzętu dla szpitali dziecięcych.

Autor obrazu Jasmin Šoljanin, jest postacią równie barwną jak jego dzieła. Jest Serbem mieszkającym w Warszawie od lat dziewięćdziesiątych XX w. W jego dziełach wyraźnie widać pasję i otwartość, które czerpie ze swoich południowo-europejskich korzeni. Jego dzieła to głównie portrety, animalistyki i abstrakcja. Artysta nie unika również eksperymentów polegających na mieszaniu stylów i technik. Nic więc dziwnego, że jego dzieła znalazły się w kolekcjach na całym świecie.

### Spółeczna odpowiedzialność biznesu (CSR) w SEKA S.A.

Zakup obrazu wpisuje się w prowadzoną od wielu lat przez Macieja Sekundę prezesa SEKA S.A. politykę społecznej odpowiedzialności biznesu. SEKA S.A. jako firma szkoleniowo-doradcza podejmuje inicjatywy mające na celu promowanie wiedzy z zakresu szeroko pojętego bezpieczeństwa.

Włącza się również w akcje charytatywne, takie jak pomoc powodziarom, sponsorowanie nagród w konkursach i rozgrywkach sportowych, a także czynny udział w inicjatywach Koalicji Bezpieczni w Pracy, Fundacji dla Edukacji Ekologicznej, czy Porozumienia dla Bezpieczeństwa w Budownictwie. Wydaje bezpłatny kwartalnik – Magazyn SEKA o tematyce bezpieczeństwa i higieny pracy, prewencji przeciwpożarowej i ochronie środowiska.

Rozpoczęta przez SEKA S.A. w 2016 r., kampania pod tytułem „Edukacyjna Komunikacja Eksperscka”, została dostrzeżona również przez Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej organizujące Ogólnopolski Konkurs Poprawy Warunków Pracy. SEKA S.A. jako realizator tego przedsięwzięcia otrzymała wyróżnienie w kategorii „rozwiązania techniczne i organizacyjne”.



W ramach prowadzonej przez siebie polityki SEKA S.A. wspiera społeczność lokalną, współpracując z urzędami pracy, ośrodkami pomocy społecznej oraz organizacjami pozarządowymi, takimi jak Stowarzyszenie Ochrony Pracy czy Polska Akcja Humanitarna. Firma organizuje szkolenia kierowane do osób zagrożonych wykluczeniem społecznym oraz zmagających się z problemem braku zatrudnienia. W wielu przedszkolach przeprowadziła bezpłatne kursy z pierwszej pomocy przedmedycznej dla dzieci.

Maciej Sekunda, prezes zarządu SEKA S.A., jako były członek Rady Ochrony Pracy działającej przy Sejmie RP, ekspert Polskiej Konfederacji Pracodawców Prywatnych oraz członek Komisji Trójstronnej: Pracodawcy – Związki Zawodowe – Rząd, odegrał dużą rolę w tworzeniu polskiego prawa pracy, dbając o to, aby rozstrzygnięcia legislacyjne były korzystne zarówno dla pracodawców, jak i pracowników.

## 19. Targi BHP w Katowicach – DEBATA: Bezpieczeństwo pracy w Polsce w kontekście zatrudniania obcokrajowców



PATRONAT  
MAGAZYN  
SEKA

FairEXPO

**W debacie Koalicji Bezpieczni w Pracy podczas katowickich targów bhp z ramienia SEKA S.A. wzięła udział Barbara Sitkowska, z-ca dyrektora ds. nadzoru.**

**Czy obcokrajowiec pracujący w Polsce podlega tym samym przepisom bhp co pracownik – Polak?**

W ostatnim okresie w Polsce, w związku z rosnącym niedoborem chętnych do pracy, pracodawcy coraz częściej zatrudniają cudzoziemców. Dotyczy to zazwyczaj zatrudniania na stanowiskach robotniczych przy wykonywaniu różnorodnych prac fizycznych. Należy pamiętać, że zarówno pracowników, jak i zatrudniających ich pracodawców obowiązują ogólne przepisy prawa pracy, w tym szczególnie dotyczące przepisów i zasad dopuszczenia do pracy. Zgodnie z polskim prawem przed dopuszczeniem pracownika do pracy, pracodawca musi zapewnić pracownikowi przeszkolenie z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy.

Zgodnie z art. 237<sup>3</sup> § 2 kodeksu pracy *Pracodawca jest zobowiązany zapewnić przeszkolenie pracownika w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy przed dopuszczeniem go do pracy oraz prowadzenie okresowych szkoleń w tym zakresie. Szkolenie pracownika przed opuszczeniem do pracy nie jest wymagane w przypadku podjęcia przez niego pracy na tym samym stanowisku pracy, które zajmował u danego pracodawcy bezpośrednio przed nawiązaniem z tym pracodawcą kolejnej umowy o pracę.*

Ponadto zgodnie z art. 237<sup>3</sup> § 1 k.p. *Nie wolno dopuścić pracownika do pracy, do której wykonywania nie posiada on wymaganych kwalifikacji lub potrzebnych umiejętności, a także dostatecznej znajomości przepisów oraz zasad bezpieczeństwa i higieny pracy.*

Formalne zasady przeprowadzania szkoleń wstępnych oraz okresowych z zakresu bhp sprecyzowano w rozporządzeniu Ministra Gospodarki i Pracy z 27 lipca 2004 r. z późn. zm. w sprawie szkolenia w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy. Należy stwierdzić, że ustawodawca nie wskazał jednoznacznie, w jakim języku mają być przeprowadzane szkolenia z zakresu bhp.

Przede wszystkim należy zwrócić uwagę na zapis przepisu ujętego w art. 237<sup>3</sup> § 1 k.p. k.p., mówiący o tym, że nie wolno dopuścić do pracy pracownika nieposiadającego

dostatecznej znajomości przepisów oraz zasad bezpieczeństwa i higieny pracy. Oznacza to, że samo odbycie szkolenia nie jest wystarczające, a pracownik ma uzyskać realną wiedzę dotyczącą bezpieczeństwa i higieny pracy. W § 3 rozporządzeniu Ministra Gospodarki i Pracy 27 lipca 2004 r. z późn. zm. w sprawie szkolenia w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy mamy wymieniony zakres szkolenia, który powinien zapewnić pracownikowi zaznajomienie się z czynnikami środowiska pracy, zapoznanie z przepisami i zasadami bhp w zakresie niezbędnym do wykonywania pracy na określonym stanowisku oraz nabycie umiejętności wykonywania pracy w sposób bezpieczny.

**Jak przygotować obcokrajowca do pracy w polskiej firmie – czy to złożony, długotrwały i kosztowny proces?**

Jednym z podstawowych obowiązków pracodawców jest zapewnienie przeszkolenia pracownika z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy. Nasze przepisy prawa nie regulują sposobu przeprowadzania szkolenia dotyczącego bezpieczeństwa i higieny pracy dla obcokrajowców wykonujących pracę na terenie Polski. Należy jednak pamiętać, że zgodnie z art. 207 § 1 k.p. to pracodawca ponosi odpowiedzialność za stan bezpieczeństwa i higieny pracy. W interesie pracodawcy jest, by szkolenia w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy zostały przeprowadzane w sposób zrozumiały dla pracownika, a wiedza uzyskana na szkoleniu ma istotny wpływ na zwiększenie bezpieczeństwa podczas wykonywania pracy. Szkolenia z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy nie powinny być prowadzone jako sztuka dla sztuki, muszą skutkować osiągnięciem konkretnych celów. W związku z tym powinno się przeprowadzać szkolenia oraz przetłumaczyć materiały na rodzimy język lub zapewnić fachowe (branżowe) tłumaczenie.

**Różnice kulturowe to przeszkoda w bezpiecznym wykonywaniu pracy przez obcokrajowca?**

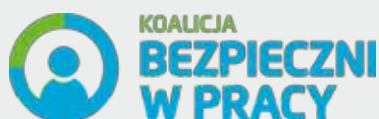
W czasie dużych niedoborów kadrowych na polskim rynku pracy wielu pracodawców coraz częściej sięga po obcokrajowców. Najczęściej są to pracownicy z Ukrainy.

Głównym celem ich pobytu w Polsce jest praca. Polskę spostrzegają jako lepszy świat, gdzie można spokojnie żyć i pracować, godnie zarabiać w bezpiecznych warunkach. Pracodawcy obawiają się jak pracownicy ze Wschodu odnajdą się wśród polskich pracowników, biorąc pod uwagę barierę językową oraz różnice kulturowe. Spośród obcokrajowców Ukraińcy bardzo szybko uczą się języka polskiego a różnice kulturowe są niewielkie, a ich ogromnymi zaletami są dyspozycyjność i wielka motywacja do pracy.



Barbara Sitkowska

zastępca dyrektora ds. nadzoru  
SEKA S.A. Katowice  
tel. 32 700 22 37  
kom. 501 068 621  
e-mail: barbara.sitkowska@seka.pl



### BEZPIECZEŃSTWO PRACY W POLSCE 2018

Raport z badania bezpieczeństwa pracy  
wśród obywateli Ukrainy pracujących w Polsce



ZACHĘCAMY DO POBRANIA  
PEŁNEGO RAPORTU:  
[https://www.seka.pl/bezpieczenstwo-pracy-ukraincow-w-pl\\_2/](https://www.seka.pl/bezpieczenstwo-pracy-ukraincow-w-pl_2/)

# RODO W PRAKTYCE SZKOLENIE

## e-LEARNING

*Przygotowanie przedsiębiorstwa  
do zmian obowiązujących od 25.05.2018*

*Więcej na:  
[seka.pl/rodo-w-praktyce-e-learning](https://seka.pl/rodo-w-praktyce-e-learning)*



## Robert Maliszewski Powołany do Wojewódzkiej Rady Rynku Pracy

Dnia 2 stycznia 2019 r. Robert Maliszewski, dyrektor działu prawnego SEKA S.A., decyzją Marszałka Województwa Mazowieckiego Adama Struzika został powołany na członka Wojewódzkiej Rady Rynku Pracy. Czteroletnia kadencja rady rozpoczęła się posiedzeniem 14 lutego. Robert Maliszewski będzie reprezentował pracodawców z Konfederacji „Lewiatan”.

Wojewódzka Rada Rynku Pracy jest ciałem doradczym przy Urzędzie Marszałka Województwa Mazowieckiego. W jej skład wchodzi przedstawiciele związków zawodowych, organizacji zrzeszających pracodawców oraz organizacji rolniczych działających na szczeblu wojewódzkim.

Robert Maliszewski jest długoletnim pracownikiem i dyrektorem działu prawnego SEKA S.A. Jest absolwentem Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego. Ma piętnastoletnie doświadczenie zawodowe, jako ekspert prawa pracy. Zajmował się między innymi wdrażaniem nowych systemów wynagradzania i tworzeniem zakładowych źródeł prawa pracy. Jest konsultantem Polskiej Konfederacji Pracodawców Prywatnych „Lewiatan”. Robert Maliszewski jest uznanym prelegentem. Był między innymi wykładowcą Wyższej Szkoły Zarządzania Personalem w Warszawie. Autor kilkudziesięciu publikacji z zakresu prawa pracy.



**Robert Maliszewski**

dyrektor działu prawnego  
SEKA S.A.



## Kameralne osiedle mieszaniowe „Ostoja Rembertów”

W każdym z dwóch budynków osiedla, znajduje się po 12 mieszkań, charakterystyczną ich cechą są duże balkony, tarasy, loggie oraz ogródki przylegające do części lokali na parterze. Autem jest łatwy dojazd do centrum Warszawy. Przez 5 minut można dojść do stacji Szybkiej Kolei Miejskiej. Przejazd trwa tylko 18 minut. W najbliższej okolicy przebiega także kilka linii autobusowych. Komfortowy dojazd samochodem gwarantuje Trasa Siekierkowska.

1. **Tanio i ekologicznie** – w budynkach są nowoczesne i ekologiczne systemy solarne. Ogrzewanie gazowe wspomagane solarami umożliwia znaczną redukcję wydatków związanych z eksploatacją, lecz to nie tylko oszczędność, ale również troska o środowisko naturalne.
2. **Komfortowo** – kameralny charakter osiedla, funkcjonalny rozkład mieszkań, wykończonych materiałami wysokiej jakości, w budynkach są windy, podziemny garaż, a wokoło bogata szata zieleni i osiedlowy plac zabaw.
3. **Blisko przyrody** – jest to lokalizacja w sąsiedztwie Rezerwatu Leśnego Kawęczyn, gdzie po trudach dnia codziennego można udać się na spacer i miło spędzić czas w kontakcie z przyrodą.
4. **Wszędzie blisko** – bliskie sąsiedztwo sklepów, aptek, banków i sieci punktów usługowych; przedszkoli, szkół podstawowych i gimnazjów, liceum ogólnokształcącego; dwóch publicznych i niepublicznego zakładów opieki zdrowotnej. W odległości 500 metrów Urząd Dzielnicy.

**Inwestor: SEKA Investment Sp. z o.o.**

04-386 Warszawa, ul. Paca 37, tel. 22 517 88 88

Kontakt: Zbigniew Izdebski

tel. 512 024 054, e-mail: zbigniew.izdebski@seka.pl

## GREENPOWER Międzynarodowe Targi Energii Odnawialnej 7-9 maja 2019 r.



Targi GREENPOWER to największa w Polsce wystawa Odnawialnych Zasobów Energii. Targi gromadzą w jednym miejscu i czasie przedstawicieli wszystkich sektorów odnawialnych źródeł energii. GREENPOWER to dobra okazja, by poznać rynkowe tendencje, wymienić praktyczne spostrzeżenia, dowiedzieć się, przed jakimi wyzwaniami i możliwościami stoi branża.

Targi Expopower i GREENPOWER to jedno z najważniejszych wydarzeń od lat gromadzące w Poznaniu polską i zagraniczną branżę energetyczną. Zakres tematyczny obejmuje szeroką gamę zagadnień związanych z energetyką przemysłową, ale również systemami automatyki, sterowania oraz instalacji niskiego napięcia, fotowoltaiki i energii odnawialnej.

Więcej na: [greenpower.mtp.pl](http://greenpower.mtp.pl)



**7-9.05.2019**



Międzynarodowe  
Targi Poznańskie

**DOWIEDZ SIĘ WIĘCEJ** 

ZAPRASZA  
**mtp**  
GRUPA

## SEKA patronuje działaniom Fundacji Kultury Bezpieczeństwa



Fundacja Kultury Bezpieczeństwa została założona w celu promowania zachowań zapobiegających potencjalnym zagrożeniom mającym wpływ na nasze zdrowie i bezpieczeństwo.

Zastosowanie kreatywnych i innowacyjnych metod ma na celu dotarcie do jak największej liczby osób i w sposób trwały wpłynięcie na ich kulturę bezpieczeństwa. Polska Kocha Bezpieczeństwo jest to unikatowy program stworzony przez Fundację Kultury Bezpieczeństwa. Powstał w celu wprowadzania pozytywnych zmian w kwestii postrzegania bezpieczeństwa. Wiedza ta jest przekazywana w innowacyjny sposób poprzez kreatywnych ambasadorów współpracujących z organizacją.

W czasie wakacji odpoczywamy, zapominamy o obowiązkach, ale nie możemy zapomnieć o sobie samych, o naszym bezpieczeństwie. Nikt nie ma tak wielkiego wpływu na nasze bezpieczeństwo, jak my sami. Co za tym idzie, jeśli przestrzegamy wszelkich zasad związanych z bezpieczeństwem, także na wakacjach, zmniejszamy ryzyko wystąpienia jakiegokolwiek zdarzenia potencjalnie wypadkowego czy samego wypadku.

Wakacje spędzamy w górach, nad morzem, w lesie, w domach na wsi czy w mieście. Każde miejsce spędzania wakacji ma swoje indywidualne cechy i wymaga trochę innych zasad bezpieczeństwa.

Fundacja będzie zachęcała do wzięcia udziału w naszej kampanii „112 dla dzieci”. Program powstał w celu wprowadzania pozytywnych zmian dotyczących postrzegania bezpieczeństwa. Jedno jest pewne, że wakacje to przerwa od pracy i szkoły, ale nie od myślenia - zasady bezpieczeństwa obowiązują zawsze i wszędzie!

Pamiętajmy także o tym, że żadna zasada nie daje 100% szans na uniknięcie zagrożeń, ale z pewnością zmniejsza możliwość stania się ofiarą.

Więcej na: [polskakochabezpieczenstwo.pl](http://polskakochabezpieczenstwo.pl)



ZDJĘCIE: Samuel Zeller / Unsplash

## W 2021 r. wejdzie zakaz sprzedaży plastikowych jednorazówek

W dniu 27 marca br. Parlament Europejski zatwierdził zakaz sprzedaży wyrobów z tworzyw sztucznych do jednorazowego użytku, m.in. takich jak: talerze, sztućce, kubeczki czy patyczki kosmetyczne. Zakaz ma wejść w życie w 2021 r.

Podczas środowowego głosowania aż 560 posłów poparło projekt porozumienia, zawartego w ubiegłym roku między PE i Radą w sprawie dyrektywy, która ma pomóc w oczyszczeniu środowiska z szybko rosnącej ilości plastikowych odpadów: 35 posłów było przeciw, a 28 wstrzymało się od głosu.

Zgodnie z nowymi przepisami w 2021 r. zakazem sprzedaży w UE zostaną objęte produkty jednorazowego użytku wykonane m.in. z plastiku, w tym sztućce, talerzyki, kubeczki, słomki do napojów, patyczki kosmetyczne, rączki do balonów, pojemniki do żywności, a także styropianowe kubeczki.

Tworzywa sztuczne z powodu powolnego tempa rozkładu gromadzą się w morzach, oceanach i na plażach w Europie i na świecie. A z informacji, jakie podaje Komisja Europejska, wynika, że ponad 80% odpadów w morzach stanowią właśnie tworzywa sztuczne. Ich pozostałości znajdowane są w organizmach zwierząt morskich, takich jak: żółwie, foki, wieloryby i ptaki, a także w rybach i skorupiakach.

W styczniu br. „Newsweek” informował o niepokojących wynikach badań naukowców z Uniwersytetu Wiedeńskiego, którzy wykryli drobinki plastiku w rybach, owocach morza, soli morskiej, piwie, a nawet miodzie i wodzie butelkowanej. Spożywanie żywności z zawartością plastiku, zdaniem naukowców, może prowadzić do zaburzeń układu pokarmowego, a nawet nowotworów.

Wprowadzając tę dyrektywę, Unia Europejska chce zatrzymać proces zaśmiecania środowiska plastikowymi produktami.

# Światowy Dzień Bezpieczeństwa i Ochrony Zdrowia w Pracy 28 kwietnia 2019 r.

Z okazji Światowego Dnia Bezpieczeństwa i Ochrony Zdrowia w Pracy obchodzonego 28 kwietnia Międzynarodowa Organizacja Pracy (MOP) ogłosiła temat obchodów tegorocznego wydarzenia. Będzie nim „Bezpieczeństwo i zdrowie w pracy jutra”.

MOP w ramach obchodów oraz w nawiązaniu do przypadającego w tym roku stulecia swojego istnienia, chce podsumować minione lata działań na rzecz poprawy bezpieczeństwa i ochrony zdrowia w pracy. Z tej okazji opublikuje raport opisujący 100-letnią historię jej zaangażowania w ochronę życia oraz promocję bezpiecznego i zdrowego środowiska pracy.

Raport przedstawi rozwój dziedziny bhp od czasów przed ustanowieniem MOP w 1919 r. z uwzględnieniem znaczących momentów zwrotnych, które mocno wpłynęły na sposób działania w obszarze bhp. Będzie zawierał teksty opracowane przez 33 ekspertów bhp z całego świata, w których każdy z nich podzieli się swoim doświadczeniem i przekaże przesłanie dotyczące bezpieczeństwa i zdrowia oraz przyszłości pracy.

Równoległe z obchodami Światowego Dnia Bezpieczeństwa i Ochrony Zdrowia w Pracy, związki zawodowe na całym świecie 28 kwietnia obchodzą Międzynarodowy Dzień Pamięci Ofiar Wypadków przy Pracy i Chorób Zawodowych. Obchody związkowe koordynuje Międzynarodowa Konfederacja Związków Zawodowych/*International Trade Union Confederation* (ITUC).

Tematem Dnia ogłoszonym przez ITUC w 2019 r. jest: „Przejmij kontrolę – usuń niebezpieczne substancje z miejsca pracy”.



Kampania prowadzona przez związki zawodowe kładzie nacisk na walkę z chorobami nowotworowymi, wzywając do wyeliminowania lub zminimalizowania narażenia na działanie czynników rakotwórczych w miejscu pracy.

**SEKA S.A. postanowiła włączyć się w obchody organizując w swoich 19 lokalizacjach w kraju przedsięwzięcia o charakterze popularyzującym tematykę ochrony pracy i promocji kultury bezpieczeństwa.**

**Terminy realizacji poszczególnych działań znaleźć można pod adresami mailowymi jednostek terenowych oraz na portalach społecznościowych.**

Więcej na: [www.seka.pl](http://www.seka.pl)



Przepisy dotyczące bezpieczeństwa i higieny pracy zmieniają się dynamicznie. Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom naszych czytelników, stworzyliśmy systematycznie aktualizowaną bazę nowości w dziedzinie bhp  
**Zapraszamy na stronę [www.seka.pl](http://www.seka.pl)**

# Wielka Gala Industry & AI Night Forum Nowoczesnej Produkcji



Forum  
Nowoczesnej  
Produkcji  
IndustryTech

W dniu 12 marca 2019 r. w Sheraton Warsaw Hotel odbyła się Wielka Gala Industry & AI Night, podczas której zostały rozdane nagrody w ramach Industry Awards. Wydarzenie oraz aukcję fundacji Dziecięca Fantazja poprowadziła Agnieszka Cegielska. Wśród laureatów konkursu Industry Awards znaleźli się:

## Person of the Year

### Marek Piechocki, współzałożyciel i prezes, LPP

Za innowacyjne podejście do rozwoju firmy oraz konsekwentne budowanie globalnej rozpoznawalności marek LPP i promowanie polskiej kreatywności na świecie.

## Production Company of the Year – Canpol Sp. z o.o

Największy polski producent akcesoriów dla niemowląt posiadający bardzo nowoczesny park technologiczny na Mazowszu. Produkuje 2 marki: Canpol babies oraz Lovi. Z sukcesem rozwija firmę na rynkach zagranicznych.

## Employer of the Year – 3M Wrocław

Za wieloletni, pozytywny wpływ na rozwój ekonomiczny regionu oraz rynku pracy, poprzez aktywne wdrażanie i promowanie najlepszych standardów w zakresie etyki, kultury różnorodności i włączenia.

## Solution Provider of the Year – Silvermedia S.A.

Firma Silvermedia S.A stworzyła narzędzie oparte o chmurę obliczeniową, które pozwala zapobiegać stratom wynikającym z niewłaściwej odpowiedzi na zapotrzebowanie rynku. Silvermedia Cloud Demand Forecasting pozwala na prognozowanie popytu przy wykorzystaniu sztucznej inteligencji oraz uczenia maszynowego, co wpływa znacząco na zwiększenie trafności długoterminowych prognoz popytu. Dzięki temu zyskujemy poprawę dostępności produktów do sprzedaży, optymalizację struktury magazynowej oraz redukcję kosztów.

Partnerzy Wielkiej Gali Industry & AI Night:

Atende, APA, Biuro Informacji Kredytowej, Dell Technologies, Manpower, PWC, QSG S.A.

Więcej na: [forumprodukcji.pl](http://forumprodukcji.pl)







# Rekomendowany przez SEKA S.A. zawód przyszłości: specjalista ds. kadr i wynagrodzeń



**Specjalista ds. kadr i płac to zawód monotony, nudny, trudny czy niedoceniany? Wręcz przeciwnie! Podczas targów pracy „Dni Kariery®” zawód ten został uznany „zawodem przyszłości” przez SEKA S.A.**

## Zawód z przyszłością. Czy warto zostać specjalistą ds. kadr i płac?

Obserwując przestrzeń wirtualną oraz parafrazując słynny wiersz Jana Brzechwy „Na straganie” – w przestrzeni wirtualnej w dzień i w nocy toczą się dyskusje na temat zawodów przyszłości. Jednym z częściej wymienianych przez forumowiczów jest m.in. zawód specjalisty ds. kadr i płac. I chociaż często jest traktowany stereotypowo jako monotony, nudny, trudny czy niedoceniany, to jego zalety, ukazywane przez praktyków w tej branży, przechylają szalę na korzyść omawianej profesji. A są to:

- stabilizacja zawodowa,
- możliwość rozwoju,
- ciągle podnoszenie kwalifikacji,
- konkretny fach w rękę,
- szanowany zawód,
- dobre zarobki.

## Ile zarabia specjalista ds. kadr i płac?

Skoro już poruszamy temat zarobków, warto sięgnąć po konkretne dane. Raport z Ogólnopolskiego Badania Wynagrodzeń, przeprowadzonego w styczniu br. przez firmę Sedlak & Sedlak, w którym wzięło udział ponad 1 435 000 osób ukazuje, że co drugi specjalista ds. kadr i płac otrzymuje pensję od 3 077 zł do 5 000 zł brutto. Z kolei dane z portalu Pracuj.pl ukazują, że przeciętne wynagrodzenie (mediana) osoby pracującej na tym stanowisku wynosi 5 200 zł brutto, oznacza to, że połowa z badanych otrzymuje pensję powyżej tej kwoty.

Na wysokość wynagrodzenia bezpośredni wpływ ma kilka czynników, m.in.: wielkość firmy, region zatrudnienia, a także wykształcenie oraz staż pracy zatrudnionego.

## Jakie wymagania należy spełnić, by pracować w tym zawodzie?

Specjalista ds. kadr i płac jest odpowiedzialny m.in. za organizowanie procesu naliczania i wypłacania wynagrodzeń zatrudnionym w firmie pracownikom, za wszelkie sprawy kadrowe związane z prowadzeniem dokumentacji pracowniczej (urlopy, zaświadczenia, świadectwa pra-

cy), obsługę procesów zatrudnienia oraz rozwiązywania umów o pracę, kontrolę aktualności obowiązkowych badań lekarskich. Jest też poniekąd pośrednikiem pomiędzy pracownikami a pracodawcami.

Najważniejszym wymogiem stawianym przed kandydatami na powyższe stanowisko jest posiadanie wyższego wykształcenia. Najlepiej na kierunkach: ekonomia (finanse i rachunkowość), socjologia, zarządzanie lub wykształcenie wyższe z innych dyscyplin naukowych.

Wymagana jest też bardzo dobra znajomość przepisów prawa pracy i ubezpieczeń społecznych oraz zagadnień związanych z zarządzaniem zasobami ludzkimi potwierdzona ukończeniem kursów specjalistycznych. Ponadto niezbędne jest sprawne posługiwanie się komputerem, oraz programami kadrowo-płacowymi (np. Płatnik, Symfonia itp.). Od kandydatów wymaga się również biegłej znajomości wybranego języka obcego.

Mając na uwadze powyższe, warto zaznaczyć, że pracę w zawodzie może znaleźć jedynie osoba, która posiada wysokie kwalifikacje poświadczony ukończonym kursem, zdany egzaminem oraz odpowiednim certyfikatem, uzyskany w renomowanej jednostce certyfikującej (np. SEKA S.A.).

## Czy warto zatem zostać specjalistą w omawianych zagadnieniach?

Odpowiedź na to pytanie powinna być podyktowana osobistymi preferencjami, możliwościami oraz, a może przede wszystkim – predyspozycjami, bo jak mówi znane powiedzenie: *jeśli lubisz to, co robisz – nie przepracujesz ani dnia.*

## KURS KADRY I PŁACE OD PODSTAW

Wybierz kurs w twojej okolicy  
i dogodnym terminie oraz wymagany  
poziom trudności w obszarze  
kadrowo-płacowym na:  
<https://www.seka.pl/kurs-kadry-place/>

ZAPRASZAMY DO KONTAKTU  
Zapytania prosimy kierować na  
[seka@seka.pl](mailto:seka@seka.pl)

## From the Editor

Being safe 365 days a year, 24 hours a day? This might seem an impossible task. Why, however, some of us are more prone to misfortune than others? We tend to speak of bad luck, coincidence, but is it really 'fate' that determines our safety? Definitely not!

In this issue of the SEKA Magazine we address first and foremost the issue of safety during summer holidays. We believe in promoting good practices in this area as everyday safety translates directly into correct attitude and behaviour in the workplace. On the other hand, procedures, standards and regulation we follow while at work help eliminate hazardous situations in which one plays the main role everyday. Indeed, one cannot regulate everything; we must take preventative and educational activities in order to keep ourselves 'alert' in an ever more complicated reality.

In our quarterly, we present experts' advice, good practices, and examples of solutions aiming at supporting employees (also outside their working hours).

I am deeply convinced that the latest issue of our magazine will be an enjoyable reading to you, one that you will refer to not only at work, but also in your free time. We would be honoured if the SEKA Magazine turned out a periodical of choice; one you could recommend to all you care about!

prezes zarządu SEKA S.A.  
Maciej Sekunda



## Carefulness and mindfulness

Good practices in Occupational Health and Safety, environmental protection, production and product safety are subjects we address in our SEKA Magazine in an interview with Wojciech Klimek, Board Member responsible for production at Fakro.

*...Safety is one of FAKRO's core values. It relates not only to the employee himself, but also to our products, which are made of top-quality materials obtained in line with nature. We run a number of initiatives that aim at improving safety. A good example of such action is the extension of the '5S' programme, one of the key tools of Lean Manufacturing, by the sixth S, i.e. safety, which we implemented several years ago. We have a total of 12 production plants of which three are located in the Ukraine, one in Russia and the remaining ones - in Poland. The training for staff is organised at various levels by our firm. The courses include those taught by the OHS Department and our spe-*

*cialists of the Production and Organisation and Technology, Lean Manufacturing section. We undertake actions that translate immediately into workers' commitment to the change process. I would divide our products into three safety-related categories. The first category comprises smoke extraction systems. Smoke extraction systems supplement our product range which also includes clean air products, i.e. anti-allergic and anti-smog sunshades and filtering frames. Sunshades fall into the third category of products. A safe workplace is one with proper lighting...*



## Safety during holidays

We often think of being safe in the workplace. However, upon leaving the firm or plant, our alertness goes down. When on holiday, we rarely give safety a thought... After all, what could go wrong in such beautiful, natural scenery... We write about holiday hazards in the current issue of our SEKA Magazine.

In terms of swimming safety, sea differs significantly from other bodies of water. The sea coastal zone features the most dynamic processes, such as waves and strong currents... Klaudia Ołownia, a Ph. D. student at Polish Naval Academy in Gdynia, explains how to avoid dangers, how to choose bathing zones that are safe in every respect.

Magdalena Bugajło of DHL stresses the importance of educational activities in creating safety in water – "Safe with DHL and WOPR" – education and support to WOPR as a solution for safe entertainment in water.

What to do when you notice a drowning person; the life guard – what should his role be in and near water? What skills should rescuers possess? How much does the campaign cost? The answers to the questions can be found in an article by Tomasz Urbanek, a SEKA expert, and Piotr Kabata, a lifeguard. Marcin Swystun of Pelixar S.A., on the other hand, discusses drones, an innovative technological solution that can support rescue team in pursuing rescue actions.

Leisure does not only mean time spent near or in water. Caravanning is another, increasingly popular form of spending free time. Małgorzata Kochańska shares with



readers her knowledge on how to mitigate disappointment, stress and losses involved in a dream trip, also by car.

The new issue of the SEKA Magazine, a practical guide can be found on first aid in the most frequent situations involving health or life hazards. A SEKA expert advises – a broken nose, shoulder dislocation or cut in a hand will not be a direct cause of death. Most burns, fractures, twists and dislocations – these are petty matters. One should slowly, calmly sort out the situation and wait for the rescue team... However, after a few minutes of hypoxia, the chances of a patient are deteriorating rapidly. When providing first aid, it is vital to watch the colour of injured person's face. Whereas, when a person has lost consciousness or there is a cardiac arrest, time is of the essence.

*The full versions of all articles concerning safety are available in Polish.*

## SEKA Sponsorships

SEKA actively advocates and promotes valuable projects related to OHS, environmental protection and staff development. In our SEKA Magazine, we publish trailers, reports and summaries of such initiatives that can contribute, from the point of view of both employers and employees, to the improvement of the quality of processes, services and products.

The current issue of the Magazine, we encourage you to participate in the 5th edition of the OHS Staff Championship organised by the Safe at Work Coalition. International Renewable Energy Trade Fair GREENPOWER is another project which is worth including in your diary where you can find out about current market trends, exchange practical observations, learn about the challenges and opportunities the green energy sector faces. SEKA also sponsors

the activities of the Safety Culture Foundation, which was established with view to promoting attitudes preventing hazards that could impact our health and safety.

The Great Gala Industry & AI Night, i.e. Modern Production Forum, was an event in which the SEKA Magazine took an active part propagating the issues of health and safety of work in modern production facilities. During the 'Career Days@' Fair organised by AIESEC and sponsored by the SEKA Magazine, the job of HR & Payroll Specialist was hailed by SEKA S.A. a 'Job of the Future'.

**More information:**  
[www.seka.pl](http://www.seka.pl)



*Na rynku od 1988 r.*

SEKA S.A. | Dostarczamy uzupełniające się usługi w zakresie obowiązkowych zadań firm, w każdym mieście Polski.



(19)

ODDZIAŁÓW

(260)

SPECJALISTÓW

(1317)

STAŁYCH  
UMÓW

(5400)

ZAKŁADÓW PRACY  
W NADZORZE



**Usługi bhp i ppoż.**



**Ochrona  
środowiska**



**Szkolenia i uprawnienia  
zawodowe**



**Outsourcing  
szkoleń**



**Obsługa  
kadrowo-płacowa**



**Projekty  
unijne**



**Doradztwo  
z prawa pracy**



**Zarządzanie  
bezpieczeństwem**

**JESTE ŚMY BLISKO CIEBIE, ODDZIAŁY:**

Białystok, Bielsko-Biała, Bydgoszcz, Gdańsk, Gorzów Wielkopolski,  
Katowice, Kielce, Koszalin, Kraków, Lublin, Łódź, Olsztyn, Opole,  
Poznań, Rzeszów, Szczecin, Toruń, Warszawa, Wrocław.